

DZIENNIK POPULARNY

Przedwyborcze spotkania z kandydatami na posłów i radnych

Odpowiedzialność za Polskę ponosimy wszyscy

PRZEDSTAWICIELE MIESZKAŃCÓW, LICZNYCH ZAKŁADÓW PRACY, ORGANIZACJI POLITYCZNYCH I SPOŁECZNYCH DZIELNICY GÓRNA ZEBRALI SIĘ W CZORAJ NA PRZEDWYBORCZYM SPOTKANIU W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 51 PRZY UL. CIOŁKOWSKIEGO...

Inicjatywy zarówno społeczeństwa jak i zakładów pracy przedstawione zostały w dyskusji. Iako rozwinięta się po wprowadzeniu naczelnika dzielnicy. Wypowiedzi w imieniu załogi zakładów „Wólcanka” — Jadwiga Bluszczyk zaprezentowała m.in. wysiłki wszystkich pracowników...

Obrady Komitetu Rozbrojeniowego

W GENEWIE TOCZA SIĘ OBRADY WIOSENNEJ SESJI KOMITETU ROZBROJENIOWEGO 40 PAŃSTW. DYSKUSJA KONCENTRUJE SIĘ NA PROBLEMATYCE OGRANICZENIA WYSCIGU ZBROJEŃ JADROWYCH I ROZBROJENIA NUKLEARNEGO...

Równoległe z pracami Komitetu Rozbrojeniowego toczą się w Genewie trójstronne rokowania ZSRR — USA — W. Brytanii w sprawie całkowitego i powszechnego zakazu prób z bronią jądrową...

pracowanie i przedłożenie Komitetowi Rozbrojeniowemu wspólnego projektu międzynarodowej konwencji o zakazie badań, produkcji i gromadzenia broni chemicznej...

narnym, zabrali głos m. in. przewodniczący delegacji rządowych ZSRR, amb. W. L. Israelian oraz USA — amb. Ch. Floweree. Obaj wypowiedzieli się za przyspieszeniem i rychłą finalizacją rokowań...

Zebrań wysłuchali informacji o rozwoju dzielnicy oraz sprawozdania z realizacji wniosków i postulatów zgłoszonych pod adresem władz w poprzedniej kadencji.

Dzielnica Łódź-Górna to dzisiaj wielki plac budowy, na którym koncentruje się około 40 procent całego budownictwa łódzkiego. Tam też notuje się wyjątkową aktywność mieszkańców w dziedzinie prac użytecznych dla środowiska i czynów społecznych.

Przebudowa struktury mieszkaniowej dzielnicy postępuje szybko, ale czynione to jest ogromnym wysiłkiem. Dlatego właśnie tak wysoko ceniony jest wkład mieszkańców w budowę zieleni, ulic, w zagospodarowanie nowych osiedli.

Odroczenie proklamowania niepodległości Zimbabwe

Brytyjskie władze kolonialne odroczyły o miesiąc oficjalne proklamowanie niepodległości Zimbabwe, motywując swą decyzję koniecznością zapewnienia stabilizacji w kraju...

Bełchatowski „Stomil”



Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” koło Bełchatowa. Produkuje m. in. taśmy przenośnikowe. Głównym odbiorcą jest Kopalnia Węgla Brunatnego „Bełchatów”. N/z: Jerzy Klekowski i Włodzimierz Siłpek nakładają linki stalowe na bębny.

Dorsze w sieci



Przedsiębiorstwo Polowów i Usług „Szkuner” we Władysławowie woj. gdańskie posiadające ponad 80 łodzi prowadzi połowy w gdańskim „Dalmorem”. Obecnie trwają dorozowe łączy na łowiskach bałtyckich. N/z: rybacy ze „Szkunera” po udanym polowiu.

W Peru o Polsce

Ukazujący się w stolicy Peru — Limie dziennik „La Cronica” wydał dodatek specjalny poświęcony Polsce. Jest to pierwsza praca publikacja tego typu w Peru poświęcona jednemu krajowi.

światowej, jego wkład w zwycięstwo i wysiłki włożony w odbudowę ojczyzny. Kolejną częścią dodatku poświęconą jest współczesnemu Polakowi.

Stanowisko Angoli w sprawie Namibii

Prezydent Angoli, Jose Eduardo Dos Santos oświadczył podczas spotkania z członkami misji specjalnej ONZ, że jego kraj jest zainteresowany poszukiwaniem odpowiedniej formy rozwiązania problemu Namibii i wyzwolenia narodu tego kraju...

Kalifornii grozi trzęsienie ziemi?

Observacje zebrane ostatnio przez naukowców południowej Kalifornii poważnie zaniepokoiły amerykańską agencję ds zarządzania podczas stanów wyjątkowych i klęsk żywiołowych (EMA).

szczenie się ciśnienia geologicznego, które utrzymywały w równowadze uskoki San Andreas.

„Stem” o izraelskiej bombie atomowej

Hamburski tygodnik „Stem” opierając się na dokumentacji wywiadu izraelskiego, przynosi w najnowszym numerze wiadomość, że Izrael już od początku lat siedemdziesiątych jest w posiadaniu bomby atomowej.

Dalsza aneksja ziem arabskich

Według doniesień z Tel-Awiwu, władze izraelskie zaanektowały dalszych 1000 akrów ziemi w rejonie przylegającym do arabskiej części Jerozolimy.

300-tonowy kołos dla Huty „Katowice”

13 bm. ze stali granicznej PKP w Małaszewiczach wyeksportowano 300-tonowy radielki surowców przeznaczony dla Huty „Katowice”.

Krytyka stanowiska USA w ONZ

Komisja ONZ ds realizacji niezbywalnych praw palestyńskich ostro skrytykowała administrację Jimmy’ego Cartera za chwytne stanowisko wobec aneksjonistycznej polityki Izraela.

Przedstawiciel komisji, Fallou Kan (Senegal) stwierdził, że prezydent Carter w swym oświadczeniu wyjaśniającym „pomyłkę” w głosowaniu nad wspomnianą rezolucją, zajął w kwestii Jerozolimy analogiczne stanowisko jak Izrael, a tym samym przeciwstawił się rezolucji Rady Bezpieczeństwa w tej sprawie.

6 samolotów PZL — M18 „Dromader”, wyprodukowanych przez załogę WSK — PZL w Mielcu, znajduje się w drodze do Kanady.

„Dromadery” przekroczyły ocean

Skąd wynika to wielkie zainteresowanie nową polską konstrukcją lotniczą? „Dromader” — wielki samolot, o długości zaledwie 9,7 m i rozpiętości skrzydeł 17,7 m, skonstruowany został dla celów agrolotniczych.

DZIS JUTRO 8 stron

„Bądź przeczony na drodze”

Ostatnio na terenie całego kraju trwała pierwsza w tym roku radiowo-milicyjna akcja „Uwaga bądź przeczony na drodze”.



CAF — Kłof — telefote

Poprawa sytuacji zbożowej

W swym najnowszym raporcie amerykańskie Ministerstwo Rolnictwa przewiduje zmniejszenie się w tym roku zapasów głównych produktów zboża do 176,9 mln ton, wobec prawie 200 mln ton w roku 1979.

d/s Wyżywienia i Rolnictwa (FAO), Edouard Saouma, ocenił jako bezcelowe amerykańskie embargo na dostawy zboża do ZSRR...

CO DZIEŃ CONTESIE

W 74 dniu roku słońce weszło o godz. 5.52, zajdzie zaś o 17.39.

Imieniny obchodzą Matylda, Leon. Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie duże z rozproszonymi chmurami. Temperatura maksymalna w dzień około 0 st. C.

Ważniejsze rocznice 1833 — Zm. K. Marks. 1980 — Ur. R. Bailly, poetka francuska, założycielka Towarzystwa Przyjaciół Polski.

Taka sobie myśl! Egoizm jest trucizną przyjaźni. Uśmiechnij się



— Jeśli Błada Twara jeszcze raz poprosi Dzikę do tańca, to oskalpuje!

# Przedwyborcze spotkania z kandydatami na posłów i radnych

(Dokończenie ze str. 1)

korzystania odpadów, które przeobrażone na odzież dziecięcą, wzbogaca rynek.

W podobnym tonie utrzymane było wystąpienie Henryka Strzałkowskiego z Kombinatu Budowy Łódź-Południe. Nauczycielka Teresa Grzędowska — mówiła o staraniach kadry pedagogicznej zmierzających do usprawniania procesu nauczania i o sukcesach jej szkoły. Zaś Tadeusz Grochowski — przedstawiciel Terenowej Organizacji Partijnej wskazywał na potrzeby porządkowania naszego życia. Mówił o wciąż dużych trudnościach zaopatrzeniowych, o planowaniu się chuligaństwa, o potrzebie energicznego przeciwdziałania tym ujemnym zjawiskom.

O pracy samorządu mieszkańców, o jego kłopotach i sukcesach mówił m.in. Hieronim Wierczkowski. Padły też głosy krytyczne pod adresem administracji i gospodarki komunalnej.

Kandydat na radnego do RN Łodzi — dr Eugeniusz Sindulski zwrócił uwagę na potrzeby kształtowania postaw patriotycznych. — Odpowiedzialność za tę wielką rzecz jaką jest Polska — powiedział on — ponosimy wszyscy. Od nas bowiem zależy, czy będzie ona silna, radonna i dostojna. Trudno jest godzić się z postawami, które przewartokują niektóre pojedynki. Nie należy się godzić z tym, że każda praca musi być nagradzana. Człowiek ma wiele powinności i wszystkie one muszą być traktowane w sposób naturalny. Do takich należy praca, poczucie sprawiedliwości, etyki i moralności.

Łódzkie kobiety miały wczoraj okazję spotkać się z kandydatem na posła do Sejmu PRL z Okręgu Wyborczego nr 42 — sekretarzem CRZZ — Ireną Sroczyńską. W spotkaniu tym udział wzięli także kandydat na radnych Rady Narodowej m. Łodzi: U. Kuźniak, E. Zwolińska, S. Dworzyńska, D. Chojko, A. Chan, G. Kaszewiak, E. Dąbrowska, A. Gielzak, J. Dziankowska, B. Kujawińska i L. Sokółowska.

Irena Sroczyńska w swym wystąpieniu szczególnie zaakcentowała sprawy rodziny, opieki nad dziećmi i matkami a także sprawy opieki zdrowotnej, wypoczynku i rekreacji. Wskazując na szereg przywilejów, jakie uzyskały żony przedsiębiorców, Irena Sroczyńska zwróciła uwagę na obowiązki każdego obywatela wobec swego zakładu pracy, wobec uczelni.

Zebrałe kobiety wysłuchały informacji zastępcy naczelniczki dzielnicy Śródmieście — Wiesława Gutwalskiego o rozwoju i zamierzeniach tej dzielnicy.

Następnie wywiązała się szeroka dyskusja, w której udział wzięli: A. Gielzak, R. Kmiecik, D.

Zadryńska, W. Łyżwiak, B. Kujawińska, D. Nowik i Z. Murawiecka.

Mieszkańcy dzielnicy Polesie spotkali się wczoraj z kandydatami na radnych do Rady Narodowej m. Łodzi z Okręgu Wyborczego nr 9 (Łódź-Polesie II). Uczestnikami spotkań byli młodzi wyborcy, którzy w roku bieżącym po raz pierwszy oddadzą swe głosy.

Z okręgu tego kandydaci: K. Kwiatkowski — sekretarz KŁ PZPR, J. Malinowski — pracownik „Vigoprimum”, Z. Józefowicz — aktor, J. Boniński — prezes WZRSP, K. Depożyńska — pracownica „Fakopy”, M. Kazimierak — prac. „Łodexu”, S. Kawiorski — prac. A. M., H. Pstrocki — dyr. Instytutu Włókien Chemicznych, J. Moch — prac. WZRSP, Z. Blaszczyk — emeryt, W. Kubik — prac. LWP.

Z osłonięciem dzielnicy oraz z planami na przyszłość zapoznał zebranych naczelnik dzielnicy — Z. Maraszek.

W dyskusji, młodzi uczestnicy spotkań zgłosili szereg wniosków pod adresem nowej rady narodowej.

W imieniu kandydatów na radnych głos zabrał sekretarz KŁ PZPR — K. Kwiatkowski, który m.in. stwierdził że jedną z najważniejszych spraw jest pomoc pracującym kobietom. Istnieje pilna potrzeba rozbudowy placówek socjalnych, żłobków i przedszkoli.

Wczoraj odbyło się także szereg spotkań w różnych częściach naszego miasta i województwa. M.in. mieszkańcy Bałut spotkali się w Technikum Mechanicznym przy ul. Pojezińskiej z kandydatem na posła do Sejmu PRL z Okręgu Wyborczego nr 41 — Haliną Minkiewicz-Latecką. W świetlicy Za-

kładów Przemysłu Jedwabniczego „Pierwsza” z załoga tych zakładów i mieszkańcami Górnej spotkał się kandydat na posła do Sejmu z Okręgu Wyborczego nr 42 — Mieczysław Serwiński.

Z pracownikami służby zdrowia spotkał się w Akademii Medycznej kandydat na posła do Sejmu PRL z Okręgu Wyborczego nr 41 — Henryk Rafalski.

Mieszkańcy Górna i Strykowa mieli okazję spotkać się wczoraj z kandydatami na radnych Rady Narodowej m. Łodzi.

H. ZAWRA

## Dyplomatyczne uznanie OWP przez Austrię

W wywiadzie udzielonym w czwartek radiu austriackiemu kanclerz Bruno Kreisky zapowiedział dyplomatyczne uznanie przez Austrię Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Kreisky przypomniał swoje oświadczenie złożone jesienią ub. roku na forum Zgromadzenia Ogólnego NZ, w którym stwierdził, że Austria zapewni pełne uznanie OWP, tzn. uzna ją jako reprezentantkę narodu palestyńskiego. Obecnie otrzymał on

Obiadujące 13 bm. — pod przewodnictwem min. Janusza Wierczorka — Prezydium Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa omówiło m.in. działalność Państwowego Muzeum Martyrologii Jeńców Wojennych w Łambinowicach.

Muzeum to utworzone zostało w 1964 r. na terenach byłego hitlerowskiego obozu jenieckiego „Stalag VIII B Łambinów”. W historii drugiej wojny światowej ta nazwa stała się synonimem zbrodni Wehrmachtu.

Historia obozu w Łambinowicach rozpoczęła się jednak już na długo przed drugą wojną światową. Przeszło 100 lat temu na terenach tych pruski wojskowy stworzył obozowe poligon wojskowy, który z upływem lat przekształcił się w poligon śmierci, w miejsce ludobójstwa, w ogromne cmentarzysko. Wojna francusko-pruska z 1870—1871 pozostawiła na łambinowickim cmentarzu 53 mogiły francuskich żołnierzy. Pierwsza wojna światowa upamiętniła się w Łambinowicach mogiłą 7 tysięcy jeńców wojennych sześciu różnych narodowości. Podczas drugiej wojny światowej przeszło przez Łambinowice ok. 500 tysięcy jeńców z 18 państw, z czego ok. 200 tysięcy jeńców radzieckich. Byli tu m.in. Polacy, jeńcy francuscy, belgijscy, holenderscy, angielscy, włoscy i kanadyjscy.

Spośród jeńców tego obozu 100 tysięcy, a w tym ogromna większość żołnierzy radzieckich, pozostało tu na zawsze w masowych mogiłach. Bestialskich mordów na jeńcach dokonali tu żołnierze hitlerowskiego Wehrmachtu, w którego gestii znajdował się „Stalag VIII B”.

W pierwszych latach po wojnie wielki cmentarz jeńców wojennych w Łambinowicach otoczono murem i uporządkowano groby. W latach późniejszych Rada Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa zajęła się specjalnie sprawą upamiętnienia Łambinowic. Postanowiono, że oprócz monumentalnego pomnika, który ucał pamięć 100.000 zamordowanych jeńców wojennych, powstanie tu specjalne Muzeum Martyrologii Jeńców Wojennych.

Muzeum zajęło się gromadzeniem, zabezpieczeniem i naukowym opracowaniem oraz ekspozycją materiałów dotyczących hitlerowskich obozów jenieckich i zbrodni dokonywanych na jeńcach wojennych.

Jednocześnie Muzeum w Łambinowicach zajmuje się badaniami dziejów wszystkich obozów jenieckich z okresu II wojny światowej.

„Czarna skrzynka” w samochodzie?

Na podstawie oryginalnego węgierskiego patentu wyprodukowano — na wzór stosowanych w samolotach „czarnych skrzynek” — pierwsze 100 urządzeń rejestrujących wszystko to, co dzieje się z samochodem w czasie jazdy.

Opatrzona plombą urządzenie rejestruje dane dane na taśmie magnetofonowej. Jedno z wyjść aparatury podłączone jest do baku z paliwem, a drugie — do wskaźnika prędkościomierza i licznika kilometrów. Urządzenie automatycznie rejestruje dokładny czas, prędkość, przebieg drogi, stan paliwa, „ustala” czy samo-

znajdujących się na terytorium Polski oraz historia Polaków we wszystkich hitlerowskich obozach jenieckich.

Podczas posiedzenia omówiono m.in. stan i potrzeby muzeów walki i martyrologii oraz bieżącą działalność wojewódzkich obywatelskich komitetów pomników walki i męczeństwa.

Na zaproszenie rządu radzieckiego przybył w czwartek do Moskwy a wizyta przyjął minister spraw zagranicznych Afganiskiej Republiki Demokratycznej Mohammad Dost.

Na lotnisku powitał go radziecki minister spraw zagranicznych, Andriej Gromyko.

Japonia zamroziła pomoc dla Wietnamu

Rząd japoński postanowił zamrozić również na rok 1980 obiecaną Wietnamskiej Republice Socjalistycznej pomoc gospodarczą. Porozumienie w sprawie udzielenia Wietnamowi 4 mld jenów bezwzględnej pomocy gospodarczej i kredytów na sumę 10 mld jenów osiągnięte zostało w grudniu 1978 roku. Jednakże od tego czasu Tokio ciągle odracza realizację porozumienia ze względu, jak to określono, na niezadowolone z tych czy innych kroków w dziedzinie polityki zagranicznej WRS i zaprzęgniętych z nią państw. Udzielenie pomocy stało się więc środkiem politycznego szantażu.

„Czarna skrzynka” w samochodzie?

Na podstawie oryginalnego węgierskiego patentu wyprodukowano — na wzór stosowanych w samolotach „czarnych skrzynek” — pierwsze 100 urządzeń rejestrujących wszystko to, co dzieje się z samochodem w czasie jazdy.

Opatrzona plombą urządzenie rejestruje dane dane na taśmie magnetofonowej. Jedno z wyjść aparatury podłączone jest do baku z paliwem, a drugie — do wskaźnika prędkościomierza i licznika kilometrów. Urządzenie automatycznie rejestruje dokładny czas, prędkość, przebieg drogi, stan paliwa, „ustala” czy samo-

chód jeździł z ładunkiem, czy też pusty, a także jak długo przebywał w danym miejscu. Sygnalizuje również, z dokładnością co do minuty, naruszenie plomby. Pierwsze doświadczenia z samochodem „czarna skrzynka” są obiecujące.

Iran przed wyborami

Rzecznik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Iranu zakomunikował w Teheranie, że w związku z wyborami do parlamentu, które odbędą się 14 bm., siły zbrojne i organy bezpieczeństwa zostały postawione w stan pogotowia. Decyzję tę powzięto w celu utrzymania porządku podczas wyborów, a także, by zapobiec ewentualnym prowokacjom sił kontrrewolucyjnych. Rzecznik dodał, że wybory do parlamentu w Sanandadzu — stolicy Kurdystanu Irańskiego — zostaną przeprowadzone później, gdyż unormuje się sytuacja w tym mieście.

Kronika wypadków

Godz. 8.05. Na ul. Wojska Polskiego 4 8-letnia Joanna L. weszła nieuwadźnie na jezdnię i potrącona została przez „Nysę” LEK 138 R. Dziecko doznało urazów głowy i ogólnych potłuczeń, przewieziono je do szpitala.

Godz. 12.10. Na ul. Armii Czerwonej przy ul. Ruskiej klerowa autobusu MPK uderzył w tył „Syreny”. Ofiar w ludziach nie było, straty ponad 3 tys. zł.

Godz. 15.15. Na ul. Limanowskiego przy Woronowa wykołczył się środkowy wózek tramwaju 2/4. Ustawienie wagonu trwało 20 min.

Godz. 18.37. W jednym z mieszkań przy ul. Bednarskiej 24 spalni się telewizor należący do Ireny D. Interwieniowała Straż Pożarna.

Godz. 18.50. W Jadrwinie gm. Pabianice nietrzeźwy mężczyzna o nieustalonym nazwisku potrącony został przez samochód „Syreny”. Pieszy doznał złamań nogi i obłóczki. Przebywa w szpitalu.

Swiakiwice potrącał przez samochód kobiety w dniu 13 bm. ok. godz. 21 na skrzyżowaniu ulic Limanowskiego i Piwnej prosił się do WKRD MO w Łodzi ul. Wł. Bytomskiej 60, tel. 715-86.

Godz. 19.20. Na skutek awarii układu hamulcowego nastąpiło zatrzymanie tramwaju 2/8 przy zbieżności ulic Zachodniej i Zielonej. Komunikacja wstrzymana była przez 23 min.

W konkurencji par sportowych pod nieobecność Rodniny i Zajcewa i amerykańskiego duetu Bablonia-Gardner złoto wywalczyli reprezentanci ZSRR — M. Czarkasowa — S. Szachraj wyprzedzając M. Macker — U. Bewardorfa (NRD) i M. Pestowa — S. Leonowicza (ZSRR).

Po programie obowiązkowym solistek na czele klasyfikacji stoi reprezentantka NRD — A. Poetzch, wyprzedzając D. Lurz (RFN) C. Binder (Austria) i L. Frantianne (USA).

Natomiast po czterech tańcach obowiązkowych prowadzi para radziecka N. Linieuk — G. Karpobosow przed K. Resoczny — A. Sallal (Węgry) i I. Mojsiejewa — A. Mimenkowem (ZSRR).

Warto zaznaczyć, że 15 pozycja naszego jedynego reprezentanta jest największym z osiągnięć w historii powojennych startów naszych byłowalych figuristów. Swój udział w występem na tegorocznych MS wystąpił w udowodnił chyba, że powolnie częściej startować w gronie najlepszych byłowalych świata.

Tytuł mistrza świata wywalczył reprezentant NRD — J. Hoffman wyprzedzając mistrza olimpijskiego

## Kobieta i kosmos

Kierownik wyszkolenia radzieckich kosmonautów, Władimir Szatałow, jest zdania, że zawód kosmonauty to również zawód kobiety. Jeżeli po Walentynie Tierszkowej kobiety nie uczestniczyły w latach kosmicznych, to przede wszystkim dlatego, że na pokładzie statków nie można było zapewnić wystarczających wygód.

Obecnie warunki pobytu na orbicie stają się coraz bardziej komfortowe i ta tendencja pozwala z optymizmem myśleć o udziale kobiet w latach kosmicznych — powiedział W. Szatałow.

Walentyna Tierszkowa spędziła trzy doby na orbicie, znosząc lot bezboleśnie i bez żadnych ujemnych następstw. Można zakładać, że dłuższe loty również nie będą wywierać na kobiety jakiegos

większego wpływu, jednakże sprawdzianem słuszności takiego założenia może być tylko praktyka. W odniesieniu do kobiet zwiększenie czasu trwania lotu kosmicznego będzie się odbywać z największą ostrożnością — zapowiada Szatałow — a badania po każdym locie będą niezwykle staranne i dokładne.

Jak stwierdził W. Szatałow, obecnie żadna kobieta nie przechodzi szkolenia przygotowującego do lotów kosmicznych, aczkolwiek ośrodek wyszkolenia otrzymuje maństwo listów od przedstawicielek piśi pięknej, które pragną uczestniczyć w lotach. Należy sądzić, że w przyszłości te aspiracje kobiet zostaną zaspokojone.

W wywiadzie udzielonym w czwartek radiu austriackiemu kanclerz Bruno Kreisky zapowiedział dyplomatyczne uznanie przez Austrię Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Kreisky przypomniał swoje oświadczenie złożone jesienią ub. roku na forum Zgromadzenia Ogólnego NZ, w którym stwierdził, że Austria zapewni pełne uznanie OWP, tzn. uzna ją jako reprezentantkę narodu palestyńskiego. Obecnie otrzymał on

Obiadujące 13 bm. — pod przewodnictwem min. Janusza Wierczorka — Prezydium Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa omówiło m.in. działalność Państwowego Muzeum Martyrologii Jeńców Wojennych w Łambinowicach.

Muzeum to utworzone zostało w 1964 r. na terenach byłego hitlerowskiego obozu jenieckiego „Stalag VIII B Łambinów”. W historii drugiej wojny światowej ta nazwa stała się synonimem zbrodni Wehrmachtu.

Historia obozu w Łambinowicach rozpoczęła się jednak już na długo przed drugą wojną światową. Przeszło 100 lat temu na terenach tych pruski wojskowy stworzył obozowe poligon wojskowy, który z upływem lat przekształcił się w poligon śmierci, w miejsce ludobójstwa, w ogromne cmentarzysko. Wojna francusko-pruska z 1870—1871 pozostawiła na łambinowickim cmentarzu 53 mogiły francuskich żołnierzy. Pierwsza wojna światowa upamiętniła się w Łambinowicach mogiłą 7 tysięcy jeńców wojennych sześciu różnych narodowości. Podczas drugiej wojny światowej przeszło przez Łambinowice ok. 500 tysięcy jeńców z 18 państw, z czego ok. 200 tysięcy jeńców radzieckich. Byli tu m.in. Polacy, jeńcy francuscy, belgijscy, holenderscy, angielscy, włoscy i kanadyjscy.

Spośród jeńców tego obozu 100 tysięcy, a w tym ogromna większość żołnierzy radzieckich, pozostało tu na zawsze w masowych mogiłach. Bestialskich mordów na jeńcach dokonali tu żołnierze hitlerowskiego Wehrmachtu, w którego gestii znajdował się „Stalag VIII B”.

W pierwszych latach po wojnie wielki cmentarz jeńców wojennych w Łambinowicach otoczono murem i uporządkowano groby. W latach późniejszych Rada Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa zajęła się specjalnie sprawą upamiętnienia Łambinowic. Postanowiono, że oprócz monumentalnego pomnika, który ucał pamięć 100.000 zamordowanych jeńców wojennych, powstanie tu specjalne Muzeum Martyrologii Jeńców Wojennych.

Muzeum zajęło się gromadzeniem, zabezpieczeniem i naukowym opracowaniem oraz ekspozycją materiałów dotyczących hitlerowskich obozów jenieckich i zbrodni dokonywanych na jeńcach wojennych.

Jednocześnie Muzeum w Łambinowicach zajmuje się badaniami dziejów wszystkich obozów jenieckich z okresu II wojny światowej.

„Czarna skrzynka” w samochodzie?

Na podstawie oryginalnego węgierskiego patentu wyprodukowano — na wzór stosowanych w samolotach „czarnych skrzynek” — pierwsze 100 urządzeń rejestrujących wszystko to, co dzieje się z samochodem w czasie jazdy.

Opatrzona plombą urządzenie rejestruje dane dane na taśmie magnetofonowej. Jedno z wyjść aparatury podłączone jest do baku z paliwem, a drugie — do wskaźnika prędkościomierza i licznika kilometrów. Urządzenie automatycznie rejestruje dokładny czas, prędkość, przebieg drogi, stan paliwa, „ustala” czy samo-

chód jeździł z ładunkiem, czy też pusty, a także jak długo przebywał w danym miejscu. Sygnalizuje również, z dokładnością co do minuty, naruszenie plomby. Pierwsze doświadczenia z samochodem „czarna skrzynka” są obiecujące.

Iran przed wyborami

Rzecznik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Iranu zakomunikował w Teheranie, że w związku z wyborami do parlamentu, które odbędą się 14 bm., siły zbrojne i organy bezpieczeństwa zostały postawione w stan pogotowia. Decyzję tę powzięto w celu utrzymania porządku podczas wyborów, a także, by zapobiec ewentualnym prowokacjom sił kontrrewolucyjnych. Rzecznik dodał, że wybory do parlamentu w Sanandadzu — stolicy Kurdystanu Irańskiego — zostaną przeprowadzone później, gdyż unormuje się sytuacja w tym mieście.

Kronika wypadków

Godz. 8.05. Na ul. Wojska Polskiego 4 8-letnia Joanna L. weszła nieuwadźnie na jezdnię i potrącona została przez „Nysę” LEK 138 R. Dziecko doznało urazów głowy i ogólnych potłuczeń, przewieziono je do szpitala.

Godz. 12.10. Na ul. Armii Czerwonej przy ul. Ruskiej klerowa autobusu MPK uderzył w tył „Syreny”. Ofiar w ludziach nie było, straty ponad 3 tys. zł.

Godz. 15.15. Na ul. Limanowskiego przy Woronowa wykołczył się środkowy wózek tramwaju 2/4. Ustawienie wagonu trwało 20 min.

Godz. 18.37. W jednym z mieszkań przy ul. Bednarskiej 24 spalni się telewizor należący do Ireny D. Interwieniowała Straż Pożarna.

Godz. 18.50. W Jadrwinie gm. Pabianice nietrzeźwy mężczyzna o nieustalonym nazwisku potrącony został przez samochód „Syreny”. Pieszy doznał złamań nogi i obłóczki. Przebywa w szpitalu.

Swiakiwice potrącał przez samochód kobiety w dniu 13 bm. ok. godz. 21 na skrzyżowaniu ulic Limanowskiego i Piwnej prosił się do WKRD MO w Łodzi ul. Wł. Bytomskiej 60, tel. 715-86.

Godz. 19.20. Na skutek awarii układu hamulcowego nastąpiło zatrzymanie tramwaju 2/8 przy zbieżności ulic Zachodniej i Zielonej. Komunikacja wstrzymana była przez 23 min.

W konkurencji par sportowych pod nieobecność Rodniny i Zajcewa i amerykańskiego duetu Bablonia-Gardner złoto wywalczyli reprezentanci ZSRR — M. Czarkasowa — S. Szachraj wyprzedzając M. Macker — U. Bewardorfa (NRD) i M. Pestowa — S. Leonowicza (ZSRR).

Po programie obowiązkowym solistek na czele klasyfikacji stoi reprezentantka NRD — A. Poetzch, wyprzedzając D. Lurz (RFN) C. Binder (Austria) i L. Frantianne (USA).

Natomiast po czterech tańcach obowiązkowych prowadzi para radziecka N. Linieuk — G. Karpobosow przed K. Resoczny — A. Sallal (Węgry) i I. Mojsiejewa — A. Mimenkowem (ZSRR).

Warto zaznaczyć, że 15 pozycja naszego jedynego reprezentanta jest największym z osiągnięć w historii powojennych startów naszych byłowalych figuristów. Swój udział w występem na tegorocznych MS wystąpił w udowodnił chyba, że powolnie częściej startować w gronie najlepszych byłowalych świata.

Tytuł mistrza świata wywalczył reprezentant NRD — J. Hoffman wyprzedzając mistrza olimpijskiego

## Uczeni w walce o pokój i rozbrojenie

W czwartek, 13 bm. zakończyły się w Moskwie dwudniowe obrady przedstawicieli ośrodków naukowych z 9 krajów socjalistycznych, zajmujących się badaniem

mi problemów światowego pokoju, odprężenia i rozbrojenia.

Spotkanie to, zwołane z inicjatywy i pod auspicjami Rady Naukowej d/sa Badania Problemów Pokoju i Rozbrojenia przy Akademii Nauk ZSRR oraz Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju, posłużyło wymianie poglądów i dorobku nauki reprezentowanych na nim krajów, by na tym tle nakreślić kierunki dalszego praktycznego działania na rzecz rozszerzenia frontu sił pokojowych.

Jest to szczególnie niezbędne w obecnej sytuacji międzynarodowej, do której coraz to więcej napięcia i zagrożenia wnosi polityka USA, nosząca wyraźne cechy hegemonistyczne i militarne.

Dla zachowania pokoju i skutecznej walki o bezpieczną przyszłość wszystkich narodów kraje socjalistyczne muszą przejawiać coraz większą aktywność na arenie międzynarodowej. Tym celem służyć będzie — zaproponowana i zaakceptowana na naradzie — współpraca i koordynacja wszelkich poczynań, zarówno w działalności naukowej w ramach poszczególnych krajów socjalistycznych, jak też na zewnątrz.

W wywiadzie udzielonym w czwartek radiu austriackiemu kanclerz Bruno Kreisky zapowiedział dyplomatyczne uznanie przez Austrię Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Kreisky przypomniał swoje oświadczenie złożone jesienią ub. roku na forum Zgromadzenia Ogólnego NZ, w którym stwierdził, że Austria zapewni pełne uznanie OWP, tzn. uzna ją jako reprezentantkę narodu palestyńskiego. Obecnie otrzymał on

Obiadujące 13 bm. — pod przewodnictwem min. Janusza Wierczorka — Prezydium Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa omówiło m.in. działalność Państwowego Muzeum Martyrologii Jeńców Wojennych w Łambinowicach.

Muzeum to utworzone zostało w 1964 r. na terenach byłego hitlerowskiego obozu jenieckiego „Stalag VIII B Łambinów”. W historii drugiej wojny światowej ta nazwa stała się synonimem zbrodni Wehrmachtu.

Historia obozu w Łambinowicach rozpoczęła się jednak już na długo przed drugą wojną światową. Przeszło 100 lat temu na terenach tych pruski wojskowy stworzył obozowe poligon wojskowy, który z upływem lat przekształcił się w poligon śmierci, w miejsce ludobójstwa, w ogromne cmentarzysko. Wojna francusko-pruska z 1870—1871 pozostawiła na łambinowickim cmentarzu 53 mogiły francuskich żołnierzy. Pierwsza wojna światowa upamiętniła się w Łambinowicach mogiłą 7 tysięcy jeńców wojennych sześciu różnych narodowości. Podczas drugiej wojny światowej przeszło przez Łambinowice ok. 500 tysięcy jeńców z 18 państw, z czego ok. 200 tysięcy jeńców radzieckich. Byli tu m.in. Polacy, jeńcy francuscy, belgijscy, holenderscy, angielscy, włoscy i kanadyjscy.

Spośród jeńców tego obozu 100 tysięcy, a w tym ogromna większość żołnierzy radzieckich, pozostało tu na zawsze w masowych mogiłach. Bestialskich mordów na jeńcach dokonali tu żołnierze hitlerowskiego Wehrmachtu, w którego gestii znajdował się „Stalag VIII B”.

W pierwszych latach po wojnie wielki cmentarz jeńców wojennych w Łambinowicach otoczono murem i uporządkowano groby. W latach późniejszych Rada Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa zajęła się specjalnie sprawą upamiętnienia Łambinowic. Postanowiono, że oprócz monumentalnego pomnika, który ucał pamięć 100.000 zamordowanych jeńców wojennych, powstanie tu specjalne Muzeum Martyrologii Jeńców Wojennych.

Muzeum zajęło się gromadzeniem, zabezpieczeniem i naukowym opracowaniem oraz ekspozycją materiałów dotyczących hitlerowskich obozów jenieckich i zbrodni dokonywanych na jeńcach wojennych.

Jednocześnie Muzeum w Łambinowicach zajmuje się badaniami dziejów wszystkich obozów jenieckich z okresu II wojny światowej.

„Czarna skrzynka” w samochodzie?

Na podstawie oryginalnego węgierskiego patentu wyprodukowano — na wzór stosowanych w samolotach „czarnych skrzynek” — pierwsze 100 urządzeń rejestrujących wszystko to, co dzieje się z samochodem w czasie jazdy.

Opatrzona plombą urządzenie rejestruje dane dane na taśmie magnetofonowej. Jedno z wyjść aparatury podłączone jest do baku z paliwem, a drugie — do wskaźnika prędkościomierza i licznika kilometrów. Urządzenie automatycznie rejestruje dokładny czas, prędkość, przebieg drogi, stan paliwa, „ustala” czy samo-

chód jeździł z ładunkiem, czy też pusty, a także jak długo przebywał w danym miejscu. Sygnalizuje również, z dokładnością co do minuty, naruszenie plomby. Pierwsze doświadczenia z samochodem „czarna skrzynka” są obiecujące.

Iran przed wyborami

Rzecznik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Iranu zakomunikował w Teheranie, że w związku z wyborami do parlamentu, które odbędą się 14 bm., siły zbrojne i organy bezpieczeństwa zostały postawione w stan pogotowia. Decyzję tę powzięto w celu utrzymania porządku podczas wyborów, a także, by zapobiec ewentualnym prowokacjom sił kontrrewolucyjnych. Rzecznik dodał, że wybory do parlamentu w Sanandadzu — stolicy Kurdystanu Irańskiego — zostaną przeprowadzone później, gdyż unormuje się sytuacja w tym mieście.

Kronika wypadków

Godz. 8.05. Na ul. Wojska Polskiego 4 8-letnia Joanna L. weszła nieuwadźnie na jezdnię i potrącona została przez „Nysę” LEK 138 R. Dziecko doznało urazów głowy i ogólnych potłuczeń, przewieziono je do szpitala.

Godz. 12.10. Na ul. Armii Czerwonej przy ul. Ruskiej klerowa autobusu MPK uderzył w tył „Syreny”. Ofiar w ludziach nie było, straty ponad 3 tys. zł.

Godz. 15.15. Na ul. Limanowskiego przy Woronowa wykołczył się środkowy wózek tramwaju 2/4. Ustawienie wagonu trwało 20 min.

Godz. 18.37. W jednym z mieszkań przy ul. Bednarskiej 24 spalni się telewizor należący do Ireny D. Interwieniowała Straż Pożarna.

Godz. 18.50. W Jadrwinie gm. Pabianice nietrzeźwy mężczyzna o nieustalonym nazwisku potrącony został przez samochód „Syreny”. Pieszy doznał złamań nogi i obłóczki. Przebywa w szpitalu.

Swiakiwice potrącał przez samochód kobiety w dniu 13 bm. ok. godz. 21 na skrzyżowaniu ulic Limanowskiego i Piwnej prosił się do WKRD MO w Łodzi ul. Wł. Bytomskiej 60, tel. 715-86.

Godz. 19.20. Na skutek awarii układu hamulcowego nastąpiło zatrzymanie tramwaju 2/8 przy zbieżności ulic Zachodniej i Zielonej. Komunikacja wstrzymana była przez 23 min.

W konkurencji par sportowych pod nieobecność Rodniny i Zajcewa i amerykańskiego duetu Bablonia-Gardner złoto wywalczyli reprezentanci ZSRR — M. Czarkasowa — S. Szachraj wyprzedzając M. Macker — U. Bewardorfa (NRD) i M. Pestowa — S. Leonowicza (ZSRR).

Po programie obowiązkowym solistek na czele klasyfikacji stoi reprezentantka NRD — A. Poetzch, wyprzedzając D. Lurz (RFN) C. Binder (Austria) i L. Frantianne (USA).

Natomiast po czterech tańcach obowiązkowych prowadzi para radziecka N. Linieuk — G. Karpobosow przed K. Resoczny — A. Sallal (Węgry) i I. Mojsiejewa — A. Mimenkowem (ZSRR).

Warto zaznaczyć, że 15 pozycja naszego jedynego reprezentanta jest największym z osiągnięć w historii powojennych startów naszych byłowalych figuristów. Swój

(Rozmowa z prof. dr Z. Rurarem)

— Uważne prześledzenie losów Nowego Międzynarodowego Ładu Ekonomicznego — programu uzdrowienia gospodarki krajów Trzeciego Świata — proklamowanego 6 lat temu, skłania do wniosku, iż stracili oni swą pierwotną rewolucyjną wymowę.

— Istotnie, pierwotne radykalne ostrze Nowego Ładu Ekonomicznego uległo w ciągu kilku lat znacznemu osłabieniu. By wyjątkiem przyczyny tego procesu trzeba cofnąć się do VI Specjalnej Sesji ONZ w 1974 r., na której ta koncepcja narodziła się.

Sytuacja ekonomiczna świata wyglądała wówczas zupełnie inaczej niż dzisiaj. Co prawda świat miał już za sobą słynny kryzys energetyczny spowodowany eksplozją cen ropy naftowej w 1973 r., niemniej gospodarka światowa ciągle jeszcze była rozpedzona. Objawy kryzysu nie były tak widoczne i odczuwalne jak dziś. Wyglądało więc na to, że rozwój gospodarki światowej i handlu międzynarodowego jest sprawą pewną. Odciole Nowego Ładu Ekonomicznego orientowali się na taką poprawę istniejących międzynarodowych stosunków gospodarczych, która polegała na transmisji wzrostu gospodarczego z krajów rozwiniętych do krajów rozwijających się.

Program nowego Ładu zawierał wiele radykalnych elementów politycznych, takich jak suwerenność krajów rozwijających się nad bogactwami surowcowymi, konieczność pomocy tym krajom ze strony krajów wysoko rozwiniętych. Wiele mówiło się o koncepcji „polegania na własnych siłach”, czy o konieczności współpracy między samymi krajami rozwijającymi się.

Jednakże w rok później — podczas VII Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ w 1975 r. — gdy było już jasne, że kraje kapitalistyczne przeżywały recesję, że powtórnie ożywienie koniunktury światowej nie jest pewne, a komplikacje gospodarcze są większe i bardziej długofalowe niż przypuszczano — ów Zachód wobec postulatów nowego Ładu zaczął narastać. Stany Zjednoczone wystąpiły nawet z szeregiem kontropropozycji, dających odmienne wizerunki Nowego Ładu Ekonomicznego.

— Wiadomo, że same rezolucje, choćby najślusniejsze, niewiele są w stanie zatłoczyć dopóki nie weleli się ich w życie. Jakie międzynarodowe organy były i są kompetentne dla negocjowania i praktycznego egzekwowania postulatów gospodarczych Trzeciego Świata?

— Pierwszym forum była konferencja paryska obradująca w latach 1975-77, w której na zasadzie wyłoboczeń uczestniczyło 19 krajów rozwijających się i 8 rozwiniętych (kraje socjalistyczne nie brały w niej udziału). Konferencja ta zakończyła się fiaskiem, a podstawowa przyczyna tego niepowodzenia była kwestia energii. Zachód wychodził bowiem z założenia, że w zamian za koncesje na rzecz krajów Trzeciego Świata winien od OPEC uzyskać przywrócenie niepodwyższania cen ropy naftowej, OPEC takiej zgody nie wyraziła.

Drugim forum negocjacyjnym jest UNCTAD — Konferencja Narodów Zjednoczonych ds. Handlu i Rozwoju, powstała w Genewie w 1964 r. Z konkretnych spraw znajdujących się w toku rokowań pozostał już tylko tzw. zintegrowany program surowcowy.

— Na czym polega idea tego programu?

— Chodzi o stworzenie tzw. zapasów buforowych. Kiedy na rynku światowym zapasy jakiegokolwiek surowca spadłyby poniżej pewnego minimum — władza nimi zarządzająca skupuwałaby ten surowiec, aby podbić jego cenę. W sytuacji odwrotnej, gdy cena danego surowca przekraczałaby jakiś poziom maksimum — wówczas następowalaby jego sprzedaż z zapasów.

Jak wiadomo, w handlu światowym występuje ok. 30 liczących się surowców, charakteryzujących się olbrzymimi skokami cen. Do negocjacji wybrano 18, ale tożące się obecnie rokowania w Genewie dotyczą jedynie 6 z nich.

— Tak więc z szerokiego i ambitnego programu zapowiadającego w 1974 r. Nowy Ład Ekonomiczny pozostała praktycznie jedna tylko sprawa. Jak pan, profesor ocenia przyszłość Nowego Ładu Ekonomicznego?

— Postulaty zmian w międzynarodowych stosunkach gospodarczych ponawiane są przez kraje Trzeciego Świata również w tym roku. Jednakże w obliczu ogólnych trudności gospodarczych krajów kapitalistycznych będzie to sprawa coraz trudniejsza, co potwierdzają wyniki ostatnich sesji UNCTAD. Sytuacji nie poprawiają też postępujące różnicowanie w tonie państw rozwijających się, jak i coraz bardziej selektywna polityka krajów kapitalistycznych wobec Trzeciego Świata.

Pewne nadzieje na ożywienie i sukcesy tego ruchu widać można z przewidywaną w niedługim czasie specjalną sesją Zgromadzenia Ogólnego ONZ, która poświęcona będzie ocenie Nowego Międzynarodowego Ładu Ekonomicznego. Rozmawiał: Marek Bierut

Jednym z celów ustawy o emeryturach dla rolników i ich rodzin, podjętej niespełna dwa lata temu przez Sejm, była chęć przyspieszenia procesu przechodzenia ziemi uprawnej w młode ręce.

Do tego czasu sytuacja układała się wyjątkowo niekorzystnie, rotacja pokoleń konieczna i nieuchronna w każdym zawodzie, przebiegała w rolnictwie niezwykle wolno. Często były przypadki, że prawo do samodzielnego gospodarowania następcą nabywał dopiero po śmierci ojca. Bywało, że rozpoczynał samodzielne gospodarowanie w wieku czterdziestu lat. Wynikało to przede wszystkim stąd, że właściciele gospodarstw nader niechętnie przekazywali za swojego życia naturalnym następcom prawo do samodzielnego gospodarowania w obawie, że ci uzyskawszy je nie dopełnią obowiązku godziwego zabezpieczenia im bytu. Nie brakowało zresztą przykładów, że obawy te bynajmniej nie były bezpodstawne. W sądach rejonowych pólki ugięły się od akt spraw dotyczących niewywiązywania się z umów alimentacyjnych. Na tym tle rodziły się prawdziwe dramaty, których ostateczne rozwiązanie w ówczesnej sytuacji prawnej było niezwykle trudne, często wręcz niemożliwe.

Z kolei owa niechęć do wcześniejszego przekazywania następcom warsztatów rolnych wywoływała wśród nich negatywne — zarówno w sensie ekonomicznym, jak i społecznym — reakcje. Młodzi ludzie, pozbawieni możliwości samodzielnego decydowania o swoim materialnym bycie, coraz częściej poszukiwali pracy w zawodach pozarolniczych. Wielu z nich pozostaje nawet w odciołkach gospodarstw, nie angażowało się w pełni w ich rozwój, manifestując w ten sposób rezerwy wobec ograniczenia ich praw do samodzielnego decydowania o kierunku rozwoju warsztatów rolnych.

Ustawa, która — jak wiadomo — zagwarantowała bezpieczną i godną starość rolnikom przekazyującym ziemię następcom bądź państwu, stworzyła warunki do przy-

śpieszenia rotacji pokoleń, zwiększenia dopływu świeżych sił, do pracy w rolnictwie. Mimo, że od daty jej podjęcia minęło stosunkowo niewiele czasu, jej skutki są już widoczne.

Jak wynika z danych Ministerstwa Rolnictwa około 65 proc. przekazywanych gospodarstw i prawie 75 proc. obszaru przejmają do dalszego gospodarowania natu-

jeszcze, jest mniejsza niż kiedykolwiek przedtem.

Z faktu, że ziemię przekazywana przez odchodzących na emeryturę rolników, zagospodarowują przede wszystkim ich naturalni następcy wynikają kolejne pozytywne zjawiska. Jak wykazują badania Instytutu Ekonomiki Rolnej, młodzi rolnicy po przejęciu gospodarstw zwiększają produkcję towarową

## ZIEMIĘ W MŁODE RECE

ralni następcy. Jest to fakt godny tym większej uwagi, że w okresie kiedy dyskutowano projekt ustawy, wyrażane były w różnych srodowiskach obawy, że dla przekazywanej masowo przez odchodzących na emeryturę rolników ziemi, trudno będzie znaleźć użytkowników. Praktyka wskazuje, że obawy te były bezpodstawne. Obecnie ilość ziemi znajdująca się w dyspozycji PFZ i nie rozdysponowana

od 5 do 10 proc. Z kręgu młodych rolników rozpoczynających samodzielne gospodarowanie, wywodzi się największa liczba zwolenników powiększania obejmowanych gospodarstw. Ma to poważne znaczenie dla przyspieszenia niezbędnych zmian w wciąż jeszcze niekorzystnej strukturze agrarnej. Młodzi rolnicy — dodajmy — są z reguły lepiej wykształceni niż ich poprzednicy, bardziej podatni na

STĘPIANIE „OSTRZA”

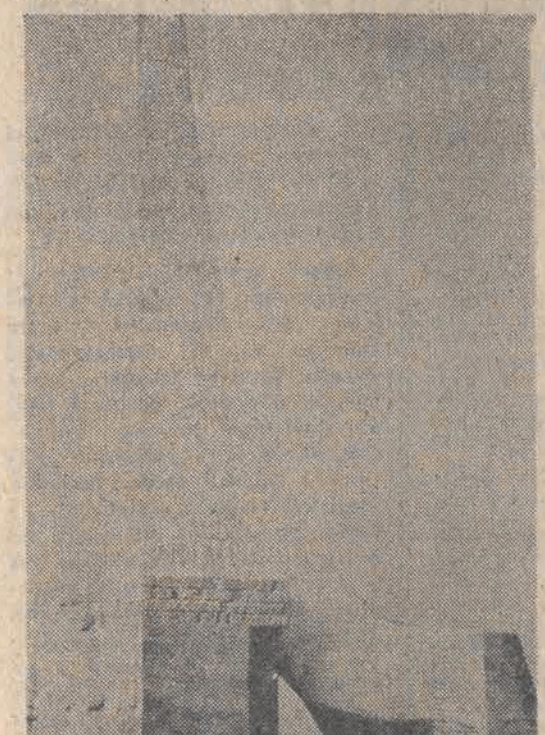
## Meble regionalne

Moda na meble regionalne wzrasta z każdym rokiem. Jeszcze do niedawna uważano je za „chaty poza miastem”, obecnie wręczają coraz szerzej do naszych mieszkań. Bardzo oryginalnie i estetycznie wyglądają meble kuchenne w stylu regionalnym, gdyby jeszcze nasze kuchnie były odrobnie większe...

Sklepy „Cepelli” sprzedające ludowe meble nie narzekają na brak klientów, mimo iż ceny tych sprzętów są dość wysokie. W kraju przybywa także coraz więcej producentów mebli regionalnych. Do nich należy m. in. Spółdzielnia „Przełom” w Nowym Sączu. Powstała w niej ponad 10 zestawów różnych mebli stylizowanych na ludowe.



Planuje powszechne przekonanie, że pamięć ludzka jest zawodna. Z pewnością tak jest, ale ja do dziś, mimo że od tego czasu upłynęło 35 lat, nie zapomniałem ani jednego z 11 dni marcowych 1945 r., kiedy to służyłem w szeregach I Armii Wojska Polskiego brałem udział w walkach ulicznych toczonych w Kołobrzegu. Miałem wtedy stopień starszego ogniomistrza i byłem dowódcą plutonu baterii artylerii haubic w drugiej Brygadzie 3 dywizji piechoty. Nigdy nie zapomnę ciężkich walk toczonych w rejonie kościoła św. Jerzego i cmentarza. Tam przeszedłem swój chrzest bojowy. Otrzymałem rozkaz, aby wraz z działem zameldować się u dowódcy kompanii piechoty, która toczyła ciężkie walki uliczne w pobliżu kościoła z przeważającymi siłami hitlerowskimi. Po sforsowaniu zniszczonej barykady i całkowitej rozwalonej zapory przeciwczołgowej, szczęśliwie dotarłem z działem w rejon walk. Tu dowódca kompanii piechoty wydał mi rozkaz ostrzelania pobliskich domów, z których nieprzyjaciel raził ogniem nasze stanowiska. Usta-



6 marca — mówi dalej ppłk rezerwy Zenon Sztajn — pod koniec dnia, I Armia Wp otrzymała od dowódcy I Frontu Białoruskiego zadanie oczyszczenia portu i miasta Kołobrzegu z niemieckich sił zbrojnych, a następnie przejścia do obrony wy-

# BOJÓ KOŁOBRZEG

wilem działa w poprzek szosy. Żołnierze podali mi kom i w pozycji leżącej wybiłem nim kilka kostek granitowych. W ten sposób prowizorycznie o-kopałem działo. Usłyszałem kolejny rozkaz: „Przygotować trzy pociski do strzelania na wprost w kierunku domów zajmowanych przez Niemców”. Strzały były celne, bo za chwilę ujrzelśmy jak hitlerowcy w popłochu wyskakowali z okien budynków przede mną ostrzelanych. Po wykonaniu tego zadania dowódca kompanii serdecznie mi podziękował za skuteczną pomoc, a ja powróciłem do swojej jednostki.

Ppłk rezerwy Zenon Sztajn, którego wspomnień wysłuchał dziennikarz zaproszony przez Dowództwo Pomorskiego Okręgu Wojskowego na sesję historyczną poświęconą 35 rocznicy zwycięstwa — zastrzegł się, że on osobiście przedwojnia 1945 r., której zadaniem było zdobycie Kołobrzegu zamienionego przez Niemców w twierdzę. Po chwili podchodzi do wojskowej mapy zawieszanej w sali konferencyjnej Klubu Garnizonowego w Kołobrzegu. Liczne wykresy, strzałki i kolorowe kółka oznaczają przebieg operacji pomorskiej, ze szczególnym uwzględnieniem walk ulicznych o Kołobrzeg.

W telegraficznym skrócie — objaśnia, wskazując palcówką na mapę — wyglądało to tak: w pierwszej dekadzie marca 1945 r. na Pomorzu stawały zacieki opór wojskom I Frontu Białoruskiego, w którym działała I Armia Wp, wojska hitlerowskie grupowane w rejonie Gdyni i Gdańska, w Kołobrzegu, na zachód od Trzebiatowa oraz na przyczółku pod Dabłem. Niemcy postavili sobie za cel otwarcie drogi na wyspę Wolin oraz utrzymanie za wszelką cenę Kołobrzegu. Port ten, który zgodnie z rozkazem Hitlera miał być bronią do ostatniego żołnierza, stwarzał możliwość przerzucania kolejnych hitlerowskich oddziałów na Pomorze, na tyły wojsk atakujących przyczółek pod Dabłem. Nie też dziwnego, że dla dowództwa radzieckiego sprawa najważniejsza było szybkie uderzenie i zniszczenie niemieckiego oporu na Pomorzu. Od tego zależało, jak szybko operacja pomorska zostanie zakończona, zależało przegrupowanie działających tu wojsk radzieckich i polskich nad Odrą.

6 marca — mówi dalej ppłk rezerwy Zenon Sztajn — pod koniec dnia, I Armia Wp otrzymała od dowódcy I Frontu Białoruskiego zadanie oczyszczenia portu i miasta Kołobrzegu z niemieckich sił zbrojnych, a następnie przejścia do obrony wy-

brzeża Bałtyku od Kołobrzegu do Stepnicy. I tak się zaczęło. Już 7 marca wieczorem 16 pułk piechoty podchodził — jako straż przednia — na przedmieścia Kołobrzegu, a następnie dalsze oddziały polskie wraz z radziecką 272 DP rozpoczęły oblężenie hitlerowskiej twierdzy. Była ona przygotowywana do obrony już od jesieni 1944 r. Poszczególne domy w mieście oraz kościoły św. Jerzego, kolegiata, ratusz, fabryka cukrów, parowozownia, gazownia i inne obiekty z dodatkową niemiecką dokładnością były dostosowane do walk ulicznych. Na skrzyżowaniach większych ulic oraz na placach ustawiono czołgi, działa pancerne i przeciwlotnicze przystosowane do strzelania na wprost wzdłuż ulic. Poza tym zbudowano barykady, utworzone trzy pierścienie obrony, rozbudowane dzieki sprzyjającym warunkom terenowym. Załoga twierdzy kołobrzegskiej liczyła około 12 tys. żołnierzy, posiadających 180 dział i moździerzy, 30 czołgów i działa pancerne. Na redzie w czasie oblężenia Kołobrzegu znajdowały się trzy niemieckie niszczyciele i dwa ciężkie krążowniki. W mieście przebywało 85 tys. ludności cywilnej, w tym 50 tys. uciekinierów.

Bój o Kołobrzeg trwał 11 dni i przeszedł do historii II wojny światowej jako jeden z najcięższych pod względem walk ulicznych. Nie brak licznych dowodów bohaterstwa żołnierzy I Armii Wp. W czasie ataku na dworzec kolejowy ginie 20-letnia Emilia Gierczak, której imię nosi dziś jedna z ulic w Kołobrzegu. Wraz z nią poległ dowódca batalionu szkolnego Kazimierz Chmura. Został trafiony kulą, kiedy atakował dworzec na czele swoich wychowanków.

Do najbardziej bronionych obiektów twierdzy kołobrzegskiej — wspomina nasz rozmówca — należał kościół św. Jerzego, który przechodził z rąk do rąk. W samym kościele walki toczyły się od godzin południowych 10 marca do samego rana 13 marca. Również wiele naszej krwi poleło się w czasie zdobywania koszar w dniach 11 i 12 marca. Najpierw przez wyłom w murze dostała się na dziedzińiec koszarowy 7 kompania piechoty 3 batalionu, która wdarła się następnie do budynku koszarowego. Tutaj w jednym z pomieszczeń, po stoczeniu walk z hitlerowcami, polscy żołnierze zabarykadowali się i próbowali nawiązać łączność z dowódcą batalionu. Niestety, aparaty telefoniczne były rozbite i łączność nie nawiązano. Gdy po dwóch dniach 14 pułk piechoty zdobył koszary, znalazł w nich zwłonek ciała 13 żołnierzy wraz z dowódcą kompanii. Niemcy wzięli ich do niewoli, rozstrzelali, zwłoki oblał benzyną i podpalił.

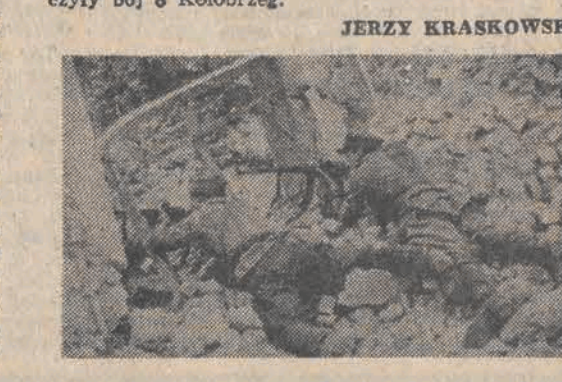
## Szlakiem walk I Armii WP

Do 17 marca oddziały polskie wyparły hitlerowców z całego niemal Starego Miasta i innych okolicznych rejonów. Teraz w rękach Niemców pozostał jedynie rejon portu. Noc z 17 na 18 marca była ostatnią w bojach o twierdzę. W natarciu użycy słynnych „Katusz”. Rano 18 marca port kołobrzegski został zdobyty. Niemcom udało się jeszcze — przynajmniej niektórym z ich oddziałów — uciec w morze trzema okrętami.

Cena tego zwycięstwa była ogromna. Zginęło około 900 polskich żołnierzy, zaginęło bez wieści 139, a 2.652 zostało rannych. Hitlerowcy stracili w obronie Kołobrzegu 5 tys. zabitych i rannych, zaś 4 tys. dostało się do niewoli.

Po zdobyciu Kołobrzegu, o świcie 18 marca 1945 r. utrudnieni bojem żołnierze I Armii Wojska Polskiego na kołobrzegskiej plaży złożyli morzu ślubowanie, czcząc w ten sposób dzień zwycięstwa.

„Po ciężkim krwawym trudzie — mówił szeregowiec Franciszek Niewidziajło — doszliśmy do ciebie, morze. Widzimy, że nie na marne poszła nasza walka. Przysięgamy, że nigdy cię już nie opuścimy. Rzucam ten pierścień i w twoje fale, poświęcam cię, morze, jako żeś było i będzie nasze”. Te historyczne słowa zanotował wówczas kronikarz, a dziś w miejscu zaślubin żołnierzy polskich z morzem wznosi się pomnik, który został odsłonięty w 17 lat później. W 20 rocznicę powstania Ludowego Wojska Polskiego. Na potężnym o-belisku — rysunki i płaskorzeźby ilustrujące tysiącletnie związki Polski z morzem, a na płytach znajdujących się u podnóża pomnika wyryte nazwy wszystkich jednostek wojskowych, które toczyły bój o Kołobrzeg.



JERZY KRASKOWSKI

# LUDZIE i PROBLEMY • LUDZIE i PROBLEMY

W KWESTII FORMALNEJ

## NIE RUSZAĆ, NIE DOTYKAĆ,

W pojedynku między producentami a klientami wystąpił niedawno przed kamerami TV eksponowany przedstawiciel FSO — i na pytanie skierowane doń przez telewizorów za pośrednictwem reporterów, dlaczego się psują klamki w „Polonezie” odpowiedział raczy: bo ludzie nie umieją się z nimi obchodzić. Niestety nie zdążyłem zanotować nazwiska tego eksponowanego przedstawiciela FSO, a bardzo żałuję. Bo jest o czym podyskutować. Chociażby o polskim przysłówiu — dość zresztą popularnym. Mianowicie „chłopu nie zegarek”. Po wysłuchaniu tego oświadczenia przedstawiciela FSO pierwsze skojarzenie moje pobiegło właśnie w stronę owegoż — cytowanego wyżej przysłowia.

Jeżeli jednak miałem wątpliwość, jeszcze nie byłam pewien, czy moje święte oburzenie nie ma znamion pochopności. Każda jednak kolejna sekwencja filmowa ilustrująca to oświadczenie wyprzedzała mnie z błędem, czyli potwierdzała, że moje święte oburzenie jest słuszne. Film jał bowiem demonstrować cały system zamykania drzwi, jedną i drugą blokade, ale dziwnym zbiegiem okoliczności pomijał samą klamkę. Ten szczegół dawał dużo do myślenia, bowiem telewizorowi pytali o przyczyny urwywania się klamek lub ich złego funkcjonowania, a nie pytali o blokady. Innymi słowy szanowny producent raczył twierdzić: my robimy — o popatrzcie! — same piękne casuszka, a wy — clemna maso kliencka! — nie umiecie się z tymi casuzkami obchodzić. Innymi słowy szanowny producent raczył twierdzić — jak zrozumiałem: my dajemy wam nowoczesną i wręcz wyrafinowaną technikę, a wy powinniście dostać do ręki cepy.

Ja chodzę po ziemi, a raczej śliskim różnie polskie ręce, i wiem, że nienawidzę one jeszcze do techniki w rodzaju owegoż „Poloneza”. Gruboskórne one bywają od ciężkiej pracy. Może nawet nieporadne, może nie takie wprawne. Z reguły te ręce narzę — podkreślić trzeba — polskie po raz pierwszy chwytają klamkę „Poloneza”, więc może się zbyt mocują, może szarpia, a może chcą sprawdzić „na siłę”. Nie będę dalej opisywał tych rak, bo nie o nich ten felieton. W każdym razie — o osobliście doradzałbym ludziom tłumaczącym się publicznie ze stawianych im zarzutów nie odświeżać przysłowia cytowanego wyżej, ani też nie czynić z tego przysłowia pochwały dla swoich rzekomych casek. Polak ma może ręce nie do klamki od „Poloneza”, ale na pewno jaskiniowcem nie jest.

Nie podnosiłbym jednak tego sporu, gdyby... Gdyby nie to, że — jak zauważyłem — nasi kochani producenci z dużą lubością przetrzucają odpowiedzialność za różne swoje błędy na klientów. Nie pierwszy to tego rodzaju głos w owym pojedynku producent-klient, a właściwie w pojedynku gospodarka — gospodarności.

Przypuszczalnie nie ostatni. Mniemam, że jeszcze niedługo producent z otwartym czołem i patrzyjąc wprost do kamery TV będzie manipulował odpowiedzialnością między sobą a klientem. Bo — co tu kryć — dobra to formuła. Winien facet od cepów. Winien jaskiniowiec. Winien klient. Dobra to formuła, bo bezkarna. Cóż, że jakiś klient się odgryzie. Cóż, że się odświeżenie. Minie i przemienie. Ktoś usłyszy, ktoś nie usłyszy. Inny zapomni. A oskarżenie klienta niech idzie w naród, niech się niesie echem strotynnym.

Pytam więc: Moja to wina, że po tygodniu u nowych butów odkleiła się jedna zółwka? Moja to wina, że od kosulki po dwóch praniach podpruwały się prawie wszystkie guziki?

## NIE ODDYCHAĆ

Moja to wina, że z radiem „Amator-Stereo” w ciągu trzech miesięcy byłem trzy razy u naprawy, a obecnie buczy na falę długiej, zaś pokręciło skali porusza się skokami?

Moja to wina, że w „maluchu” po 15 tys. km musiałem własnoręcznie przykleić „podsufitkę”, że pękła linka gazu, że trzykrotnie wysiadł czujnik od benzyny, że nawalili przetłaczki światła i przetłaczki wycieraczek, że zardzewiały reflektory, że tylko tydzień trzymała się galka na dźwigni biegów, że... że... że... że...?

To moja wina? Moje zawiniły ręce? I ktoś mi chce powiedzieć: g... tobie nie buty, nie kosulka, nie „Amator”, nie „maluch”!

A po przeczytaniu tego felietonu jeszcze na pewno doda: g... tobie bracie nie pióro i papier. Wracaj do cepów, a nie bierz się do pisania o produkcji. Bo produkcja to nie miódka na klepsku... T. J.

## NA WCZASACH: małe dziecko — duży kłopot

Według komunikatu radiowego, wczorajszy dzień był dłuższy od najkrótszego dnia roku o 4 godziny. Przybywa więc dnia, a z nim, jak zwykle, niewyczerpanych tematów do rozmów i rozmysłań w seri: gdzie i kiedy spędzić kolejny urlop? Z reguły najłatwiej radzimy sobie z pytaniem „kiedy”? Układane już w styczniu zaklady kalendaryki urlopów w mniej lub bardziej sprawliwej formie dzielą letnie miesiące między pracowników. Gorzej natomiast wygląda sprawa owego „jak i gdzie”? Bo chociaż nie brak nam czasowych gestów, proponujących wypoczynek od urlopu „pod gruszą” począwszy, a na Krynicę skończywszy, to jednak sprawa nie jest prosta. Wystarczy bowiem mieć „drobiazg” w postaci małych dzieci, by już te nawet najskromniejsze ośrodki okazały się niedostępne. Myślę tu, oczywiście, o najmłodszych dzieciach w wieku do czterech lat, jako że z nimi największy kłopot.

stępując jak najszybciej do stopniowego wprowadzania niektórych innowacji”. Omawiając poszczególne rodzaje domów, G. Konsewicz proponowała m. in. wzór ośrodka wczasów rodzinnych: „Eksploatacja całoroczna. Pokoje 3-4-osobowe z łazienkami. Dostawiane łóżeczka dziecięce. Jadalnia w tym samym budynku. Stała opieka lekarska, pielęgniarska i opiekunka. Żłobek i przedszkole. Tereny zabawowe. Na każdym piętrze kuchonka, pralka automatyczna i prasownia. I wreszcie dla rodziców: sale telewizyjne, klub z bufetem itd.” Zdamien autorki, z punktu widzenia polityki społecznej najważniejsze są dobre domy wczasów rodzinnych i najwięcej miejsc powinniśmy mieć do zaofiarowania tej właśnie grupie wczasowiczów. Im także, przede wszystkim, należy umożliwić przedłużenie turnusów wczasowych.”

Trzeba stwierdzić, iż te ze wczesni miar słuszne postulaty znalazły ostatnio oddźwięk u organizatorów wczasów. Dokonane w ub. roku przeglądy stanu posiadania Funduszu Wczasów Pracowniczych pozwoliły wytypować (na razie dwa) domy wczasowe w Spale i Krynicy Morskiej, w których można utworzyć specjalistyczne ośrodki wczasowe dla rodziców z dziećmi od roku wzwyż. Planuje się tam zorganizowanie 2-tygodniowych turnusów od maja do września.

Z analogiczną inicjatywą wystąpił też Główny Komitet Turystyki. Jak oświadczyła jego przewodnicząca — Teresa Andrzejewska, w pobliżu dużych miast (aby nie narażać rodzin na długie i męczące podróże) wytypowano ośrodki wypoczynkowe i wsi turystyczne, które zorganizować będą 2-4-tygodniowe turnusy dla rodzin z dziećmi do lat trzech. Równocześnie na campingach odwieczanych licznie przez rodziny zamieszkuje się w sezonie urlopowym łódki i prakty automatyczne, ułatwiające tam pobyt z małymi dziećmi.

Wszystko to ma jeszcze zbyt skromny wymiar, dobrze jednak, że wreszcie zrobiono początek. Pierwszy rok będzie na pewno okresem zbierania doświadczeń i formułowania wniosków na przyszłość. Wydaje się, że powodzenie tej formy wczasów zależęć będzie nie tylko od lokalizacji ośrodków, ich wyposażenia i obsady kadrowej, ale również od uregulowania opłat, które powinny zlikwidować istniejące jeszcze w tym względzie anomalie. Rozszerzenie wczasów dla rodzin z małymi dziećmi, a także przywrócenie dawnej roli podmiejskim wsiom letniskowym, może wywołać pozytywne konsekwencje dla organizacji wczasów w ogóle. Bo przecież najwyższą już chyba pora odejść od dotychczasowych schematów i zacząć urządzać wypoczynek urlopowy według potrzeb i zainteresowań poszczególnych grup społecznych. (Jotes)

## Belchatów przez... pocztowe okienko

Z chwilą rozpoczęcia wielkiej inwestycji energetycznej w Belchatowie, niegdyś spokojnym, kilkunastotysięcznym miasteczku, nastąpiły widoczne zmiany.

Oprócz szybkiej rozbudowy i rozwiązywania wielorakich problemów bytowo-socjalnych, wiele zmieniło się na belchatowskiej poczcie. Wraz ze wzrostem liczby mieszkańców siedzi w parze równie gwałtowny przyrost abonentów, nadawców i odbiorców przesyłek i listów. Liczba urzędów pocztowo-telekomunikacyjnych z dwóch wzrosła do czterech i nie znosi się, aby można było na tym poprzestać. Starą centralę telefoniczną zastąpiła automatyczna. Podobne posiadają największe przedsiębiorstwa zagłębia. Przed kilku laty pracowało na terenie miasta 3 doręczycieli listów. Teraz 19 z trudnością radzi sobie z nadchodzącą korespondencją. Z Belchatowa odchodzi dziennie ponad 600 przesyłek rejestrowanych i około 6 tys. zwykłych listów.

W budowanej kosztem kilkudziesięciu miliardów złotych, największej w Europie walcowni drobnej Huty Im. M. Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim (woj. kielecki) trwa prace rozruchowe pierwszych urządzeń mechanicznych głównego ciągu technologicznego.



N/Zt fragment hall walcowni z urządzeniami znajdującymi się w rozruchu.

# Bądźmy zyczliwi na co dzień!

Upłynęło już kilka tygodni od dnia, w którym — w jubileuszowym numerze gazety — zaproponowaliśmy Czytelnikom udział w naszej akcji „Bądźmy zyczliwi na co dzień”. Pisaliśmy wówczas, iż pod tym właśnie hasłem będziemy przyjmowali i drukować na łamach gazety listy zawierające przykłady prawdziwej, nieklamanej, bezinteresownej zyczliwości. Pisaliśmy, iż oczekujemy na Waszą korespondencję, licząc, że stanie się ona wymowną lekcją współzycia międzyludzkiego, a jeśli któryś list wywoła u kogoś chwilę zadumy lub refleksji, to będziemy mogli uważać naszą akcję za pożyteczną i udaną.

Pogłębiła te nadzieje już pierwsza porcja listów, jakie napłynęły do redakcji od zyczliwych naszym Intencjom Czytelników. Czytaliśmy każdy z tych listów nie tylko z uwagą, ale i radością. Zdawaliśmy sobie bowiem sprawę, iż w codziennym zabieganiu, wśród mnóstwa kłopotów i absorbujących każdego z nas problemów, łatwiej czasem o okazanie komuś czy zaskarbiecie sobie czyjś zyczliwości, niż pisanie na ten temat do gazety.

A jednak, mimo naszych obaw co do sposobu potraktowania przez Czytelników „DP” tego na pozór oklepanego tematu — otrzymaliśmy sporo ciekawych wypowiedzi, argumentów, refleksji, a przede wszystkim próśb, abymy się tak ogromną i powszechnie dziś odczuwaną — jak pisze Maria E. — potrzebę zyczliwości — uświadamiali społeczeństwu jak najszerszej.

To prawda. W większości pierwszych listów, jakie napłynęły do redakcji, znaleźliśmy nie tyle przykłady owej szczególnej, wzorcowej, nieklamanej i bezwarunkowej zyczliwości, ile wiele głębokiej, wzruszającej i zastanawiającej

namie odmrozić sobie uszy”. Pstoczymy na to i tamto, wyliczamy jednym tchem dziesiątki niedomagań, a jednocześnie przydajemy do tego zia tyle wzajemnej ogólnoludzkiej, bezsensownej niechęci, że dopiero z nią życie staje się coraz trudniejsze do zniesienia.”

Temu spojrzeniu wychodzi naprzeciw także p. Władysław Marocki, który pisze: „Ten ogólny brak zyczliwości, to warzenie na siebie gdzie się da i przy najróżnorodniejszych okazjach, pogłębia tylko nasze stesy. Przyczyny, które je wywołują, rozmaite kłopoty dnia codziennego, nie byłyby dla nas tak wielkim ciężarem do udźwignięcia, gdyby nie to, że opakowane są czasem w ów jakże smutny brak wzajemnego zrozumienia i pomocy.”

Narzekamy na brak tych czy innych towarów, na niedomogi komunikacji, na zły stosunek urzędu do obywatela itp. itd. Ale przecież i ekspedientka w sklepie, która waczy na nas zgola niepożebnie, motorniczy czy kierowca, który traktuje nas jak „stado do przewiezienia”, lub urzędnik, który „zalatwia nas” zamiast nam pomóc — także są ludźmi doświadczającymi tych samych co i my kłopotów. I właśnie dlatego powinni zastanowić się nad tym, że dziś uzależniają nas od swoich humorów i „widzimisie”, jutro znajdują się w takiej samej zależności od innych — w innym sklepie, urzędzie czy sytuacji...”

To prawda. „Nasza złość, niezadowolenie z tego czy owego powodu wyładowujemy często w sposób, który nie gwarantuje niczego poza pogorszeniem się jeszcze stanu zapalnego całego problemu” — pisze Czytelnik podpisany „Łodzianin”. I dodaje: „Bywa bowiem i tak, że facet, którego źle obsłużono na poczcie, wyżywa się później i „rozładowuje” na klientach sklepu czy petentach urzędu, w którym pracuje, a ktoś inny, kto kupił skoczoną walizkę, knoci „w odwecie” szyje przez siebie koszulę... zaś wracając do domu — patrzy na współpasażerów tramwaju tak, jakby wszyscy

z kolei nienawidzili go, że zajął im podstępnie ostatnie miejsce siedzące... „Oj nie lubimy my się na co dzień, nie lubimy” — stwierdza sentencjonalnie Czytelnik podpisany: „Emeryt — metalowiec” i dołącza do swego listu wycięty z „Ogłoszeń” felieton „Cwieka” z zakreślonym takim oto akapitem: „Jak zachować spokój, jak podtrzymać ginące resztki optymizmu, kiedy ze wszystkich stron otacza nas wściekła niezyzliwość, kiedy przemycamy się wśród rzeczy, zdarzeń i ludzi w nieustannym poczuciu zagrożenia”. To prawda — pisze dalej „Emeryt — metalowiec” — pan Cwieka ma rację, niestety, tylko co dalej — proszę szanownych bliźnich — jak żyć z takim psokudnym nastrojem?” „Pokłóciłam się za Was i w Waszym

imieniu — pisze pani Joanna R. — kiedy niedawno na imieninach ocenialiśmy wraz ze znajomymi Wasz pomysł publikowania przykładów ludzkiej zyczliwości. Byłam sama przeciw wszystkim, ale nie ustąpiłam. Moi znajomi reprezentowali pogląd, że „wszelkie gadanie i pisanie na ten temat sprowadzi się w końcu do chwaleńia ludzi za to, co i tak powinni robić, że powinniśmy raczej karać i krytykować tych wszystkich, którzy nie przestrzegają swoich obowiązków, a nie opiewać jakiegoś tam samarytańskiego uczynki i inne okliwe dyrdymały”.

Nie mogłam się pogodzić z takim podejściem do sprawy. Trzeba bowiem być człowiekiem bardzo zgorzkniałym, by tak z góry wykluczać możliwość oddziaływania dobrego przykładu, nie dostrzegać zadowolenia i radości, jakie przynieść może wiadomość, że nie każdy człowiek bywa na co dzień drugiemu człowiekowi wilkiem. Wierzę w dopinającą rolę takiego właśnie dobrego przykładu. Mnie zawsze wiadomość o czyjś zyczliwości i dobroci podnosi na duchu. I takich jak ja jest na pewno więcej, dlatego też, jeżeli będziecie wiedzieć o tej zyczliwości cokolwiek, o tym że ktoś komuś, wbrew ogólnym egoistycznym tendencjom, w czymś pomógł, że

czyjaś dobroć, poświęcenie, a nawet po prostu właściwie wykonana praca PRZYNIOSŁA RADOŚĆ I ZADOWOLENIE — napiszcie o tym. Ktoś może zakpić, ktoś się uśmiechnie, a jeszcze ktoś inny zastanowi się może zaniem burknie, lub „zalatwi odmownie” prośbę drugiego człowieka...”

„Czy w tych współczesnych zawiłych czasach naprawdę nie ma miejsca na zyczliwość?” — pyta w liście do nas p. Mieczysław Owczarek z Główna — i odpowiadając sobie na to pytanie pisze dalej: „Moim zdaniem zyczliwość powinno się uczyć i wpajać ją każdemu już od dziecka, od maleńkości, w każdej rodzinie. Te cechy powinno się wpajać dziecku w domu i w szkole, bo tylko wtedy może się ona w nim przyjąć i zakorzenić, bo właśnie w dziecku znajduje ona grunt najpodatniejszy dla jej rozwoju”.

## Potrzebna jak chleb powszedni

Ma Pan rację, Panie Mieczysławie, ale sądzimy, że i dorodzi także mogą się nauczyć od siebie wiele dobrego. Taka lekcja przydałaby się np. personelowi jednego z łódzkich sklepów spożywczych, do którego wbiegł nasz Czytelnik Ludwik Rutkowski, by przy pomocy sklepowego telefonu wezwać na pomoc karetkę do leżącego na ulicy i być może umierającego człowieka. Udało mu się to jednak dopiero w następnym sklepie, bowiem w tym pierwszym odmowę uzasadniono „brakiem karty zdrowia” u zyczyliwego przechodnia. A sam personel do telefonicznej akcji ratunkowej nie kwapił się włączyć. Na szczęście, jak wynika z dalszego ciągu listu pana Rutkowskiego, prawdziwa zyczliwość potrafi być silniejsza od obojętności czy zniecierliwicy, bowiem pomoc dla chorego wkrótce nadeszła.

Inny stały Czytelnik naszej gazety p. Jan Bloch z Tomaszowa, pisze z kolei tak: „W każdym miejscu — na ulicy, w pracy, w miejscu publicznym — zyczliwość jest tak potrzebna jak chleb powszedni, bez którego nikt obejść się nie może. Uśmiech i grzeczność wobec drugiego człowieka stanowią bowiem gwarancję, udanego dnia, a udany dzień, to cząstka życia, a życie szerzył się, to marzenie każdego człowieka...”

Cóż nam dodać do tych słów? Chyba tylko nadzieję, że następna poczta przyniesie nam wiele listów, w których mniej będzie tęsknoty za zyczliwością, a więcej dowodów jej istnienia... (St.)

# FAKTY • WYDARZENIA • FAKTY

## Otwarto biuro „Jarmarku Łódzkiego”

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego, które z upoważnienia prezesa Łódź jest głównym koordynatorem przygotowań do tegorocznego „Jarmarku Łódzkiego” — organizowanego z inicjatywą i pod patronatem „Dziennika Popularnego” — informuje wszystkich zainteresowanych, że czynne jest już jarmarkowe biuro. W każdy wtorek i piątek w godzinach 9-15 w siedzibie WPHW przy ul. Piotrkowskiej 49 (lewa oficyna, III piętro) załatwiane są wszystkie sprawy dotyczące przygotowań do „Jarmarku Łódzkiego”. W podanych terminach można też kontaktować się telefonicznie (tel. 224-87).

## W projekcie nowego rozkładu jazdy PKP nie uwzględniono łódzkich propozycji

Biorąc pod uwagę potrzeby łódzian, w październiku ub. r. władze miasta oraz łódzka DRKP wystąpiły do władz centralnych PKP z postulatami dotyczącymi korzystnych dla Łodzi zmian w rozkładzie jazdy pociągów.

Proponowano m. in., aby według nowego rozkładu jazdy, który obowiązywać będzie od 1 czerwca br., pociągi sezonowe z Łodzi-Kaliszkiej do Kołobrzegu oraz (popisy) do Ustki i Helu kursowały codziennie, a nie jak obecnie tylko trzy razy w tygodniu. Najlepszym dowodem potwierdzającym słuszność owych postulatów jest fakt, że łódzcy kolejarze co roku w okresie wakacji w wago-

nach tych pociągów zapewnić muszą miejsca dla około 10 tys. dzieci wyjeżdżających na letni wypoczynek. Korzystają z tych połączeń także liczne rzesze łódzian pragnących spędzić urlop nad morzem.

Proponowano również, aby pociąg do Kołobrzegu jeździł co najmniej do 15 września, a do wyjeżdżającej z Warszawy nad morze „Błękitnej Falii” doczepiać w Kutnie większą niż obecnie liczbę łódzkich wagonów.

Chcąc ułatwić podróże pracownikom dojeżdżającym do widzejskich fabryk, postulowano opóźnienie o 10 minut odjazdu porannego pociągu relacji Łódź-Fabryczna — Chelm oraz o 20 minut odjazdu pociągu Łódź-Fabryczna — Kozłuszki, który teraz z Łodzi odjeżdża o godz. 5.05. Trase ostatniego proponowano przedłużyć do Skierniewic. Usprawnieniu komunikacji posłużyć miało także przywrócenie przyjeżdżającego do Łodzi o godz. 6.49 pociągu z Kozłuszki, który od dwóch lat codziennie rano pusty przybywa do Olechowa na przeglad.

Do większości tych propozycji ustosunkowano się negatywnie i mimo ponownej interwencji władz

miasta, centralne władze PKP potraktowały Łódź po macoszemu. Do łódzkiej DRKP kilka dni temu przysłano już plany nowego rozkładu, który nie tylko nie bierze pod uwagę łódzkich postulatów, ale dodatkowo — wprowadzony w życie — utrudni łódzianom podróże. Pociągi do Kołobrzegu i Helu oraz Ustki w dalszym ciągu (od 7.06 do 30.06) kursować mają tylko trzy razy w tygodniu. W „Błękitnej Falii” (jeżdżące) od 3.VI do 30.VIII, nie przewidziano dodatkowych (doczepianych do składów w Kutnie) wagonów z Łodzi, a odjazd porannego pociągu do Kozłuszki opóźniono, ale nie przedłużono trasy do Skierniewic.

Najbardziej bulwersującym posunięciem jest jednak skrócenie trasy pociągu Łódź-Fabryczna — Chelm. Od 1.VI z Łodzi odjeżdżał on będzie 10 minut później (tak, jak proponowali łódzcy kolejarze), jednak dojechać nim będzie można tylko do Warszawy Wschodniej. W ten sposób, po wcześniejszym skróceniu (do Skarżyska) trasy pociągu Łódź-Kaliszka — Jasio, Łódź stracił ostatnie połączenie z południowo-wschodnim regionem kraju.

Właściwie jedyna propozycja, która została uwzględniona, jest uruchomienie (o godz. 6.30) pociągu służbowego relacji Kozłuszki — Łódź Olechów.

Tak więc z tej tradycji stało się zadość — władze naszego miasta postuluja zmiany na lepsze, a słowa ich nieczym groch o ścianie odbijała się od uszu kompetentnych osób w PKP. (ksp)

## Jak urządzić mieszkanie?

Na pytanie „Jak urządzić mieszkanie?” odpowiadają dwie wystawy zorganizowane w mieszkaniach nr 1 i 2 bloku nr 46 przy ul. 11 Listopada 63 (na Radogoszczu) oraz przy ul. Piotrkowskiej 206 (Śródmieście). Ogłędaliśmy wczoraj urządzenie 3-pokojowego oraz 4-pokojowego mieszkania.

Trzeba przyznać, że efekt współdziałania WPHW, RSM „Lokator” i zakładów „Vera” zasługuje na ocenę pozytywną. Ale nawet jeśli wierzyc organizatorom, że wszystkie elementy wyposażenia są do nabycia w handlu, to chyba niełatwo byłoby urządzić mieszkanie według wzorów pokazanych na Radogoszczu. Aby dobrać tak starannie tapetę i zastony do obicia mebli, a do tego lampy i atrakcyjną wykładzinę podłogową, trzeba wiele własnej inwencji i czasu. Niestety, ustalenie wzoru urządzenia mieszkania według katalogu i ulokowanie zleceń na całość wciąż jeszcze pozostaje w sferze życzeń.

Jak na razie, WPHW — Oddział Wyposażenia Mieszkań oferuje niektóre zestawy mebli pokojowych i kuchennych. np.

„Padwa”, „Erwina”, „Lolek” (do pokoju dziecięcego), a do kuchni „Zielona Góra”. „Vera” zachęca młodych do spróbowania przyklejania tapet własnymi siłami (w sklepach patronackich przy ul. Obronców Stalingradu 33, Piotrkowskiej 90 i w „Centralu” można otrzymać na ten temat wskazówki). Usługi tapicerskie wykonuje „Nowator”, ale wczoraj zainteresował się nimi także „Lokator”, który w „Vera” chce przekształcić swoich ludzi, stworzyć odpowiednie brygady i zaferować tego rodzaju usługi lokatorskie. Dobry pomysł.

W tym roku „Vera” wyprodukuje ponad 1 mln metrów tańet w 15 wzorach, a każdy w 6 kolorach. (kas)

## Wiosenne nowości z „Juventus”

Pierwszymi „jaskółkami” młodzieżowej mody są w „Juventusie” kurtki uszyte z jednorodnych welen. Mają one charakter lejków, są na podszewce, ale bez watoliny, nadają się więc na nieco cieplejsze dni. Propozycja pochodzi z Zespołu Szkół Odzieżowych nr 1 w Łodzi, a także ze szkoły odzieżowej w Pabianicach. Uczennice, przy ścisłej współpracy z projektantkami „Juventus” — Anną Batory i Barbarą Brylską, szyją także inną odzież. Szybko rozeszły się już pierwsze dostarczone z Pabianic modne getry.

„Juventus” na najbliższy sezon wiosna — lato 1980 lansuje dla dziewcząt komplety składające się głównie z getrów, o różnych długościach, bluz w tym samym kolorze oraz kloszowych spódnicek o

barwie kontrastowej, w rozmaite wzory. Spódniczki zapinane są u góry tylko na jeden guzik, tak, że przy chłodzeniu się rozchylają. M. in. producentem takich kompletów jest spółdzielnia „Ogniw”, która wykonuje dla „Juventus” również różne sukienki dziewczęce, m. in. jedwabne, gładkie i w kwiaty.

W sprzedaży ukazały się także modele sukienek-spódnicy i spódnicy z welwetu oraz bluzy i spódnice z drukowanym flaneli. Na pewno spodoba się dziewczętom „rubaszka” uszyta z surowki i wykonana kolorowymi wypustkami dostrzeżonymi przez zakłady „Levita”.

Nowy sezon w „Juventusie” rozpoczyna się już w połowie marca. (kas)

## „Seminarium Przyjaźni”

W dniach 14-16 III z inicjatywy Komendy Hufca ZHP Łódź-Śródmieście odbędzie się w Łodzi „Seminarium Przyjaźni”, czyli przyjacielskie spotkanie kilkunastoosobowych grup instruktorów organizacji pionierskich FDJ z Zwickau (NRD) i SSM z Ostrawy (CSRS) z łódzkimi kolegami z ZHP.

Będzie to okazja m. in. do omówienia dorobku bratnich organizacji, a także wymiany doświadczeń w zakresie wychowania so-

cialistycznego dzieci i młodzieży. Program przewiduje pobyt gości z NRD i CSRS w Ujeździe, wizyty w szeregach harcerskich Śródmieścia, spotkania z dynamicznie i radami szeregów, a także zwiedzanie Łodzi.

Wiele uwagi w czasie wspólnych spotkań poświęci się też nawiązaniu bliższych kontaktów między szkołami Zwickau, Ostrawy i Łodzi. (J. kr.)

## Komputery na usługach elektrotechników

W ostatnich latach elektroniczne techniki obliczeniowe coraz

częściej wykorzystywane są przez naukowców różnych specjalności. Z powodzeniem stosują je na przykład elektrycy do badania i rozwiązywania różnorodnych problemów elektrotechniki. Temu też poświęcone jest rozpoczynające się dziś dwudniowe VIII Sympozjum pt.: „Zastosowanie maszyn matematycznych w elektrotechnice”, którego organizatorem jest Ośrodek Elektronicznej Techniki Obliczeniowej Politechniki Łódzkiej.

Sympozja na temat zastosowania maszyn matematycznych w elektrotechnice organizowane są w łódzkim środowisku naukowym co dwa lata, począwszy od 1965 roku. W tegorocznym udział weźmie około 60 naukowców z wielu środowisk naukowych kraju. Wygłoszone zostaną 44 referaty. (ptem)

## Dla pabianickich dzieci

W tym roku w ramach kontynuacji nie zrealizowanych w roku ubiegłym (z okazji Międzynarodowego Roku Dziecka) zamierzano oddać na byd do użytku pierwszy w Pabianicach rodzinny dom dziecka. Ponadto przewiduje się przekazanie dzieciom na osiedlu Żukowa — Strzelczyka „wioski sto-

wiańskiej” i miasteczka ruchu drogowego.

Również w tym roku rozpocznie się budowa przedszkola dla 180 dzieci na Osiedlu im. Kopernika i zakończy adaptację budynku przy ul. Konopnickiej 39 na polrzeby szkoła. (now.)

## Modernizacja placówek „Cepelii”

Łódzka „Cepelia” ma w naszym województwie 20 sklepów. Ostatnio jeden z nich otwarto na Słomnym Rynku. Największą placówką o ładnym wnętrzu jest sklep przy pl. Wolności, wykazujący też największe obroty.

Niektóre sklepy wymagają remontu. Rozpoczęła się modernizacja sklepu przy ul. Piotrkowskiej w pobliżu ul. A. Struga. Przewidziana jest ona na cały rok. W drugiej kolejności urządzone będą wnętrza placówki naprzeciw „Grand-Hotelu”. Remontują się także duży obiekt przy ul. Żeligowskiego, gdzie będą magazyny „Cepelii”, rozproszone obecnie w wielu punktach miasta. Tu także znajdzie się biuro regionalnego związku.

Dyrekcja tego przedsiębiorstwa jest bardzo zainteresowana urządzeniem w centrum Łodzi galerii, w której można byłoby prezentować wyroby regionalne oraz prace artystów plastyków o charakterze ludowym. Myśli się też o otwarciu sklepu nastawionego wyłącznie na sprzedaż wyrobów ze srebra, które cieszą się coraz większym powodzeniem.

Wśród zatrudnionych w „Cepelii” większość to kobiety, wśród nich wiele długoletnich załuzonych pracownic jak np. Krystyna Stankiewicz, Janina Czubowa, Halina Galkiewicz i Danuta Szew-

czyk. W tym roku w Łodzi odbędzie się tradycyjna już „Cepeliada”, a w wielu sklepach zorganizowane zostaną „tygodnie sprzedaży”, lansujące wyroby różnych spółdzielni regionalnych. Wśród dostawców jest 100 spółdzielni z całego kraju. Łódzka spółdzielnia cepeliowska reprezentują m. in. spółdzielnie „Styl”, „Rekordziele Artystyczne” oraz „Sztuka Ludowa” wytwarzające tkaniny regionalne, gobeliny artystyczne, pledy oraz Spółdzielnia „Metaloplastyka” oferująca srebrną biżuterię. (kas)

## Rozbudowa szkoły

W związku ze stałą rozbudowa Osiedla im. Kopernika w Pabianicach, mieszcząca się na tym terenie Szkoła Podstawowa nr 16 pracuje w bardzo trudnych warunkach. Panuje w niej ogromna ciasnota.

Po rozbudowie, która zaplanowana w roku przyszłym, będzie ona zdolna przyjąć znacznie większą liczbę uczniów niż dotychczas. (now.)

## STOPI OD DZIŚ NIE PAL. PALĄC — SZKODZISZ SOBIE I INNYM.

## Spowodował wypadek skradzionym samochodem

Na trzy lata pozbawienia wolności skazał Sąd Rejonowy w Łodzi 46-letniego Romana Łabudzkiego (zam. w Aleksandrowie przy ul. Bakowej 8) za to, że spowodował bezpośrednio niebezpieczeństwo katastrofy w ruchu drogowym, kierując w stanie nietrzeźwym skradzionym samochodem. Sąd orzekł też zakaz prowadzenia przez skazanego wszelkich pojazdów mechanicznych przez 7 lat.

W toku postępowania dowodowego ustalono, że 11 kwietnia zeszłego roku około godziny 14 Roman Łabudzki zabrał, w celu krótkotrwałego użycia, „Warszawę” zaparkowaną na ul. Zakątnej. Nie posiadając prawa jazdy i będąc w stanie nietrzeźwym, prowadził „auto ulicami Zieloną, Obronców Stalingradu i al. Włókniarzy, zajmując niemal całą szerokość jezdni, podniewał jechał w sposób określany mianem „wężyka”.

Powodujący powszechnie zagrożenie „styl jazdy” zwrócił uwagę społecznego inspektora ruchu drogowego ORMO, Kazimierza K., który na ul. Krakowskiej usiłował zatrzymać pirata drogowego. W momencie, gdy inspektor starał się wyjąć kluczyk ze stacyjki samochodu prowadzonego przez nietrzeźwego kierowcę, ten gwałtownie ruszył, a zatrzymując drzwi przyciął pośladka Kazimierza K. i wótki go około 20 metrów. Rannemu inspektorowi po mox musiał udzielić wezwany na miejsce lekarz Pogotowia Ratunkowego.

Mimo wypadku Roman Łabudzki kontynuował szaleńcza jazdę aż do momentu, gdy na ul. Traktorowej uderzył w „Syrenę”. W momencie zatrzymania u Łabudzkiego stwierdzono 1,69 prom alkoholu we krwi. Przyznał się, że wódkę pił z kolegami w Zakładach Tkanin Technicznych „Artech” przy ul. Hutora 44, gdzie pracował jako operator maszyn. Prokuratura dla dzielnicy Łódź-Polesie wystosowała ostre pismo do dyrektora „Artechu”, nakazujące bezwzględne podjęcie kroków zmierzających do wyeliminowania przypadków picia alkoholu na terenie zakładu pracy. (kt)

dziński kontynuował szaleńcza jazdę aż do momentu, gdy na ul. Traktorowej uderzył w „Syrenę”. W momencie zatrzymania u Łabudzkiego stwierdzono 1,69 prom alkoholu we krwi. Przyznał się, że wódkę pił z kolegami w Zakładach Tkanin Technicznych „Artech” przy ul. Hutora 44, gdzie pracował jako operator maszyn. Prokuratura dla dzielnicy Łódź-Polesie wystosowała ostre pismo do dyrektora „Artechu”, nakazujące bezwzględne podjęcie kroków zmierzających do wyeliminowania przypadków picia alkoholu na terenie zakładu pracy. (kt)

## Dwa zajazdy turystyczne i camping

Jeszcze w tym roku przewiduje się przekazanie do użytku dwóch zajazdów turystycznych. Jeden z nich buduje się w Łodzi przy ul. Łupkowej, drugi w Emilii koło Zdzierz.

Nad Zalewem Sulejowskim przygotowywany jest camping na 100 miejsc. (J. kr.)

## W kilku zdaniach

„Fotografia — medium sztuki” — wykład Jerzego Olka w Studenckiej Wszechnicy Kultury dziś o godz. 18 w auli PWSSP (ul. Wojska Polskiego 121).



WAŻNE TELEFONY

Informacja o usługach	398-18
Informacja kolejowa	435-33, 344-69
Informacja PKS	344-69
Dworzec Centralny	243-86
Dworzec Północny	147-26
Informacja telefoniczna	83
Komenda Wojewódzka MO	672-22, 292-22
Pogotowie ciepłownicze	243-11
Pogotowie drogowe	469-32
Pogotowie energetyczne	Rejon Łódź Północ 334-31, 474-88
Rejon Łódź Południe	477-93
Rejon Pabianice	37-16
Rejon Zgierz	16-34-49
Rejon oświetlenia ulic	481-15
Pogotowie gazowe	393-83
Straż Pożarna	85, 666-11, 785-53, 257-77
Pogotowie MO	87
Pogotowie Ratunkowe	99
Pomoc drogowa PZMot.	52-81-16, 706-27
Centrala Informacyjna PKO	731-82
TELEFON ZAUFANIA	337-37
czynny w godz. 15-7 rano	

TEATR

WIELKI	— godz. 19 „Don, Carlos”
POWSZECHNY	— godz. 19.15 „Słoń”
NOWY	— godz. 19.15 „Bogusławski”
MARJA SALA	— nieczynna
JARACZA	— nieczynna
7-15	— godz. 19.15 „Jednak kabaret”
MUZYCZNY	— godz. 11 „Kopciuszka”, 19 „Nie kłam, Kochanie”
ARLEKIN	— godz. 17.30 „Krzesiwo”
PINOKIO	— godz. 17.30 „Przygodki Słoboda Zeglarza” 20 „Czarny Kabaret”
TEWIMA	— godz. 18 „Czworo-kat” (w sali Teatru Rozmaitości)

FILHARMONIA (Narutowicza 20)

— godz. 19.30. Koncert symfoniczny Orkiestra symfoniczna PFL. Dyrygent: Andrzej Markowski. Solista: Jovan Kolundzija — skrzypce (Jugosławia).
W programie: W. Kocikowski — Róża waltrow. W. A. Mozart — Koncert skrzypcowy G-dur KV 216, J. Brahms — II Symfonia D-dur.

MUZEJA

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13)	— godz. 11-17
ODZIAŁ RADOŚCZCZ (Zgierzka 147)	— nieczynne
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14)	— godz. 11-18
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ (Park Sienkiewicza)	— nieczynne
CENTRALNE MUZEUM WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 202)	— godz. 11-18
HISTORIA MIASTA ŁODZI (Ogrodnia 15)	— godz. 11-16
SZUKI (Włocławskiego 38)	— godz. 11-18
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7)	— godz. 15-18
MIASTA ZGIERZA (Zgierz, Dąbrowskiego 21)	— godz. 14-18

WYSTAWY

GALERIA SZUKI (Włocławskiego 31/33)	— malarstwo rysunek, grafika Jerzego Grabowskiego — godz. 10-18
GALERIA CHIMERA (Włocławskiego 31/33)	— malarstwo Z. Pietrzaka — godz. 11-18

ŁÓDZKI PARK KULTURY I WYPOCZYNKU (na Zdrowiu)

ZOO	— czynne od godz. 9 do 18 (Kasa do 17)
PALMARIUM	— czynna w godz. 10-15 (oprócz niedziel i poniedziałków)

KINA

BALTYK	— „Przemienio z wiatrem” USA od lat 12 (teatru 10 min) godz. 8, 12, 16, 20
IWANOWO	— „Gorączka sobotniej nocy” USA od lat 13, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
POLONIA	— nieczynne
PRZEDWIOŚNIE	— Zwolnienie warunkowe” USA od lat 18, godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
WIOKNIARZ	— Z przewiazanymi oczami” hiszp od lat 18, godz. 10, 12.30, Seance zamknięte — godz. 15, 19
WOLNOŚĆ	— Zwolnienie warunkowe” USA od lat 18, godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
WISLA	— „Gorączka sobotniej nocy” USA od lat 15, godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
ZACHETA	— „Zielone lata” pol. od lat 12, godz. 12.15, „Zemsta różowej anteny” ang. od lat 12, godz. 10, 15, 17.15, 19.30
TDK	— nieczynne
STUDIO	— „Ingo, zagraj w filmie” radz. od lat 12, godz. 15.30, „Narodzin gwiazdy” USA od lat 15, godz. 17.30, Premiera studentka: „Jajo weza” RFN od lat 18, godz. 20
STYLLOWY	— „Wysokie loty” pol. od lat 15, godz. 15.15, 19.15, „USA od lat 12, godz. 17.15, 19.30
DKM	— „Młodziacy wspólnik” kanad. od lat 18, godz. 16, 18, 20
KOLEJARZ	— „Hotel klasy lux” pol. od lat 15, godz. 13
GDYNIA	— „Dziewczyna z reklam” w. USA od lat 15, godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30, „Historia Politei” czeski” pol. b.o. godz. 15
HALKA	— seanse zamknięte — godz. 14.15, 16, „Bez znieczulenia” pol. od lat 18, godz. 19
MŁODA GWARDIA	— „Okuniec” w 26 obrazach” tug. od lat 18, godz. 10, 12.15, 14.30, 16.45, 19
MUZA	— „Z podnieśnionym czołem” USA od lat 15, godz. 18.15, „Szansa” pol. od lat 15, godz. 17.15, 19.30

NOCNA POMOC FIELEGIARSKA

— dla porażonych dzielnicy — czynna codziennie w godz. od 20-11
Łódź-Bałuty — zabieg na miejscu w Izbie przyjęć Szpitala im. H. Wolf; zgłoszenia na zabieg w domu chorego, tel. 777-77
Łódź-Górna — zabieg na miejscu w Izbie przyjęć Szpitala im. Jonschera (Pianiny 30); zgłoszenia w Brudzińskiego; zgłoszenia na zabieg w domu chorego, tel. 404-56
Łódź-Polesie — zabieg na miejscu w Izbie przyjęć Szpitala im. M. Piłskiego; zgłoszenia na zabieg w domu chorego, tel. 961-85
Łódź-Śródmieście — zabieg na miejscu w Izbie przyjęć Szpitala im. Pasteura; zgłoszenia na zabieg w domu chorego, tel. 864-11
Łódź-Widzew — zabieg na miejscu w Izbie przyjęć Szpitala im. Sonenberga; zgłoszenia na zabieg w domu chorego, tel. 864-11

WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO

Łódź, ul. Sienkiewicza 137	tel. 99
----------------------------	---------

OGÓLNOŁÓDZKI FUNKT INFORMACYJNY

dotyczący pracy placówek służby zdrowia (czynny całą dobą we wszystkie dni tygodnia) — tel. 615-19

1 MAJA — „Konwój” USA od lat 15, godz. 15, 17.15, 19.30

POKOJ	— „Droga daleka przed nami” pol. od lat 15, godz. 15.15
Afera	— „Concorde” wł. od lat 15, godz. 17.15, 19.30
ROMA	— „Imperium namietności” jap. od lat 18, godz. 19, 12.15, 15, 17.15, 19.30
STOKI	— „Violette i Francois” fr. od lat 18, godz. 15, 17, Film przedpremierowy — godz. 19
SWIT	— „Z księgi królów” radz. b.o. godz. 15 „Omen” ang. od lat 18, godz. 17, 19
LATRY	— „Lot nad kukulczym grzędem” USA od lat 18, godz. 19, 12.30, 17, 19.30, Balka: „Burza na wyspie” godz. 15
„Cebulek” radz. b.o. godz. 15	
OKA	— „Orzeł” pol. godz. 13.30
„Zasady domina” USA od lat 15, godz. 8.30, 11, 16, 19	
POLESIE	— „Jenny i Toby wśród dzikich zwierząt” USA godz. 16 „Dyl Sowidzra” NRD od lat 15, godz. 19
POPULARNE	— „Ukochana tożna” wł od lat 18, godz. 15.45, 18
ENERGETYK	— „Semurz — ptak szczęścia” radz. b.o. godz. 16.30, „Stracecy” USA od lat 18, godz. 18
PIONIER	— „Port lotniczy 77” USA od lat 18, godz. 15, 17.15, 19.30
REKORD	— „Kochaj albo rzuć” pol. b.o. godz. 14.45, „Z podnieśnionym czołem” USA od lat 15, godz. 17, 19
SOLUSZ	— „Smiercionożny tańdunek” USA od lat 18, godz. 17

APTEKI

ŁÓDZ	Główna 14, Obronców Stalingradu 15, Niciarniana 15, Dąbrowskiego 89, Olimpijska 7a, Lutomińska 145
------	--

Główna — Łowicka 28, Konstantynów — Sadowska 10, Ozorków — Armii Czerwonej 17, Pabianice — Armii Czerwonej 1, Zgierz — Dąbrowskiego 10, Aleksandrów — Kościuski 6

DZURY SZPITALI

POŁOŻNICWO	Szpital im. Mądrówicza — położnictwo i ginekologia z dzielnicy Polesie oraz z dzielnicy Górna Por „K” ul. Felliniskiego
Szpital im. Kopernika	— położnictwo i ginekologia z dzielnicy Górna Por „K” ul. Odzawska Cieszkowskiego, Rzgowska Przybyłowskiego, Lokatorska, gmina Rzgów, Brójce oraz ginekologia z dzielnicy Śródmieście, Por „K” 10 Lutego
Szpital im. H. Wolf	— położnictwo i ginekologia z dzielnicy Bałuty i z dzielnicy Górna Por „K” Tatrzańska oraz ginekologia z dzielnicy Śródmieście, Por „K” Kopcińskiego
Szpital im. Jordana	— położnictwo z dzielnicy Widzew i dzielnicy Śródmieście
Szpital im. Skłodowskiej-Curie	— położnictwo z tere- nu miasta i gmina Zgierz Ozorków Aleksandrów, miasto Konstantynów, gmina Parzewiec i Andropol
Szpital im. Marchlewskiego	— położnictwo i ginekologia; miasto i gmina Zgierz Ozorków Aleksandrów, miasto Konstantynów, gmina Parzewiec i Andropol oraz dzielnicy Widzew i z dzielnicy Śródmieście, Por „K” przy ul. Rewolucyjnej
Szpital im. Biernackiego	— położnictwo i ginekologia; miasto i gmina Pabianice
Szpital w Głowie	— położnictwo i ginekologia; miasto i gmina Głowno Stryków oraz gmina Nowosólina
Chirurgia ogólna — Bałuty	Szpital im. Pasteura (Wigury 19)
Szpital im. Bartłomieja (Kopcińskiego 22)	— położnictwo i ginekologia; przychodnia rejonowej nr 7
Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz Parzewskiego 35)	— dla przychodni rejonowych nr 1, 2, 3
Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17)	— Ozorków Aleksandrów Parzewiec Górna
Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)	— Polesie — Szpital im. Piłskiego (Włocławskiego 195) Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pianiny 30)
Chirurgia ogólna — Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 75)	— Neurchiurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Laryngologia — Szpital im. Piłskiego (Włocławskiego 195)	— Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)
Chirurgia i laryngologia dziecięca	— Instytut Pediatry (Sportowa 38/9)
Chirurgia szczeniow-twarzowa	— Szpital im. Bartłomieja (Kopcińskiego 22)
Tokeykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)	— Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO

Łódź, ul. Sienkiewicza 137	tel. 99
----------------------------	---------

OGÓLNOŁÓDZKI FUNKT INFORMACYJNY

dotyczący pracy placówek służby zdrowia (czynny całą dobą we wszystkie dni tygodnia) — tel. 615-19

WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO

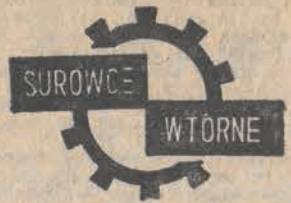
Łódź, ul. Sienkiewicza 137	tel. 99
----------------------------	---------

OGÓLNOŁÓDZKI FUNKT INFORMACYJNY

dotyczący pracy placówek służby zdrowia (czynny całą dobą we wszystkie dni tygodnia) — tel. 615-19

WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO

Łódź, ul. Sienkiewicza 137	tel. 99
----------------------------	---------



**OKRĘGOWE  
PRZEDSIĘBIORSTWO  
SUROWCÓW  
WTÓRNYCH W ŁODZI**

# ZAWIADAMIA

społeczność miasta Łodzi, że z dniem 18 lutego 1980 roku w Łodzi, ul. Rewolucji 1905 r. nr 44 w Zakładzie Sortowni Zużytków

## ZOSTAŁ OTWARTY

**NOWY SPECJALISTYCZNY PUNKT SKUPU  
ZUŻYTKÓW WEŁNIANYCH, DZIANYCH  
I TKANYCH.**

Punkt skupu jest czynny w każdy dzień roboczy od godziny 8 do 15, a w soboty w godzinach 8 — 13. Jednocześnie informujemy, że w skupie zużytków włókienniczych aktualnie są stosowane bardzo korzystne ceny skupu, a mianowicie:

- ♦ zużytki bawełniane dziane 19 zł za kg,
- ♦ zużytki bawełniane tkane 2,40 zł za kg,
- ♦ zużytki wełniane tkane 115 zł za kg,
- ♦ zużytki wełniane dziane 115 zł za kg,
- ♦ zużytki wełniane tkane bez dodatków krawieckich 115 zł za kg,
- ♦ zużytki wełniane tkane z dodatkami krawieckimi 49 zł za kg,
- ♦ zużytki tkane półwełniane (anilana) 21 zł za kg,
- ♦ zużytki tkane półwełniane bez zanieczyszczeń 6 zł za kg,
- ♦ zużytki tkane półwełniane z zanieczyszczeniami 3,50 zł za kg.

546-k

### PUNKT KONSULTACYJNY

Wydział Rolniczego w Widzewie

**SZKOŁA GŁÓWNA GOSPODARSTWA  
WIEJSKIEGO — AKADEMIA ROLNICZA  
W WARSZAWIE**

PODAJE DO WIADOMOŚCI,

że rekrutacja na I rok studiów zaocznych na rok akademicki 1980 — 1981 trwa do 31 marca 1980 roku.

O przyjęcie na w.w. studia mogą ubiegać się kandydaci, którzy spełniają wymienione warunki:

- posiadają świadectwo dojrzałości,
  - mają dwuletni staż pracy zawodowej rolniczej,
  - wiek kandydata nie może przekraczać 45 lat,
  - uzyskali zgodę na studia od kierownictwa zakładu pracy (nie obowiązuje rolników indywidualnych),
  - złożyli z wynikiem pozytywnym egzamin wstępny.
- Warunkiem przyjęcia na w.w. studia jest złożenie egzaminu wstępnego z następujących przedmiotów:
- biologia,
  - matematyka lub chemia (do wyboru),
  - język obcy.

Studia trwają 4 lata i po ukończeniu uzyskuje się tytuł inżyniera rolnika. Warunkiem dopuszczenia do egzaminu wstępnego jest złożenie do dnia 31 marca 1980 roku następujących dokumentów:

1. Podanie,
2. Życiorys,
3. Świadectwo dojrzałości,
4. Świadectwo urodzenia, względnie wyciąg z dowodu osobistego (mężatki ponadto wyciąg aktu małżeństwa),
5. Kwestionariusz osobowy,
6. Skierowanie z zakładu pracy, względnie zaświadczenie z Urzędu Gminy (skierowanie na druku SW-Z/3),
7. Świadectwo lekarskie stwierdzające, że stan zdrowia zezwala na łączenie pracy ze studiami zaocznymi,
8. 3 fotografie.

Dokumenty należy przesyłać pod adresem:

**SGGW — Akademia Rolnicza w Warszawie  
Punkt Konsultacyjny Wydziału Rolniczego  
w Widzewie 95-054 KSAWEROŃ,  
tel. Pabianice 15-35-49.**

667-k

**ZAMIENIĆ** dwa domy jednorodzinne murowane z ogrodem (jedna posesja), ogrodzone siatką na dwa mieszkania kwaterunkowo. Łódź, Giewont 64 Łódź-Stokł.

6005 K



**MASZYNY:** dziurkarka dwugłówna, guzikarka zyg-zag — sprzedam. Kupię noż kulis do tkanin Sienkiewicza 22. 7321 K

**KUPIĘ** kelażki: Naprawa samochodu „Syrana” „Jeżdże samochodem „Syrana”. Tel. 647-52. 6237 K

**KUPIĘ** zdecydowanie wtry skarke 100- i więcej gramowa. Oferty „6380” Prasa, Piotrkowska 96

**KOPIARKE** fotograficzna — kupię. Tel. 53-35-05. 6381 K

**KUPIĘ** formy na wtryskarkę. Oferty „6142” Prasa Piotrkowska 96

**KAPLE** plecowe — kupię. Sprzedam złoty łańcuszek z krzyżykiem bransoletkę damską. Tel. 744-04. 6027 K

**SZOPĘ** składaną barakową, siatkę ogrodzeniową — kupię. Tel. 51-11-19. 6012 K

**KUPIĘ** tokarkę uniwersalną krótką prasę do 20 T. pile wiertarkę stołową. Oferty „5948” Prasa, Piotrkowska 96

**KUPIĘ** kanapę, tapczan, stół, ławę, fotele — używane i przycepe bagażowa. Tel. 759-26. 6090 g/7094

**REJENTALNE** sprzedam 400 m szklarni Starowa Góra, Szeroka 12. 6011 K

**WZMACNIACZ** 80 W z kolumną — sprzedam. 53-09-21. 6417 K

**DOGI** niemieckie, szczepionki rodowodowe po chłonięciu z NRD sprzedam. Tel. 275-16, po godz. 16. 6358 K

**UWAGI**

**UWAGI**

# UPFW W ŁODZI i ZWO Vera

ZAPRASZAJĄ PT KLIENTÓW  
NA WYSTAWĘ KOMPLEMENTARNEGO  
WYPOSAŻENIA WNĘTRZ  
NA OSIEDLE RADOGOSZCZ, UL. 11 LISTOPADA 63 m. 1 i 2  
bl. 46 w godz. od 12 do 18.

803-k

## UWAGA,

**POSIADACZE POJAZDÓW  
SAMOCHODOWYCH  
ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI W ŁODZI**

**INFORMUJE,**

**ŻE Z DNIEM 31 MARCA 1980 ROKU  
upływa termin płatności I raty składki za  
obowiązkowe ubezpieczenia komunikacyjne.**

Inspektoraty PZU przystąpiły do sukcesywnego wysyłania blankietów — przekazów, które po dokonaniu wpłaty stanowią dowód ubezpieczenia pojazdu. W celu uniknięcia zbędnych reklamacji, posiadacze pojazdów osobowych proszeni są o samodzielne ustalenie wysokości składki na podstawie informacji dołączonej do blankietu.

Ewentualne różnice będą regulowane w terminie późniejszym.

PZU prosi o czytelne wypełnianie wszystkich rubryk blankietu, dotyczących danych technicznych i rejestracyjnych pojazdu.

W odniesieniu do innego rodzaju pojazdów (motocykle, ciągniki, samochody ciężarowe i inne) obowiązują dotychczasowa forma inkasa składki.

Blankiety przekazów wysyłane są łącznie za dwie raty w związku z czym, o ile posiadacz opłaca składkę ratalnie, blankiet dotyczący II raty winien być przechowany do miesiąca września br.

Informacji w sprawie obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych udzielają i reklamacje przyjmują:

I Inspektorat PZU w Łodzi, al. Kościuszki 57, tel. 293-46, wewn. 249 z terenu m. Łodzi.

IV Inspektorat PZU w Łodzi, al. Kościuszki 57, tel. 293-46, wewn. 250 z terenu gmin: Aleksandrów, Andrespol, Brójce, Konstantynów, Nowosolna, Rągów, Stryków.

Wydział Zamiejscowy IV Inspektoratu w Zgierz, pl. Kilińskiego 7, tel. 18-33-34 z terenu gminy Zgierz, gminy Osorków i gminy Parzęczew.

Inspektorat PZU w Pabianicach, ul. Armii Czerwonej 23, telefon 36-47 z terenu gminy Pabianice. 642-k

### BUTELKI NIETYPOWE

po wyrobach alkoholowych  
OFERUJE NIEODPŁATNIE

przedsiębiorstwom  
uspołecznionym i prywatnym  
„SPOŁEM” WSS  
Oddział Gastronomii,  
ul. Narutowicza 7/9.

Odbiór butelek własnym transportem.

Zgłoszenia pisemne przyjmuje i informacji udziela codziennie w godz. 8 — 15 dział zaopatrzenia towarowego i opakowań, telefon 351-99. 640-k

### SZKOŁA BALETOWA W ŁODZI

PRZYJMUJE ZAPISY

**dziewcząt i chłopców**

kończących w bieżącym roku

szkolnym III klasę szkoły

podstawowej.

Absolwenci szkoły otrzymują świadectwo dojrzałości i tytuł TANCERKI — TANCERZA. Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje:

sekretariat szkoły,  
ul. Żeromskiego 10,  
tel. 388-99, 261-95.

626-k

### OBRONY PRAC DOKTORSKICH

Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Łodzi podają do wiadomości, że dnia 25 marca 1980 r. w sali konferencyjnej Rektora, al. Kościuszki 4, II p. odbędą się publiczne dyskusje nad rozprawami doktorskimi:

Godz. 11 — lek. Ewelina Kopyzińskiej pt.: „Ocena sprawności narządu przedślonkowego na podstawie analizy harmonicznych szeregu Fouriera z wybranych elementów faz elektrostymogramów”. Promotor: prof. dr hab. Jan Łaciak.

Godz. 12 — mgr Ewy Nachman pt.: „Angioarchitektonika spłotów naczyń krwionośnych mózgu starszego”. Promotor: doc. dr hab. Bogdan Goetzten.

Godz. 18 — lek. Adama Dakiego pt.: „Badania nad doszczepnością wagotoni i rozległością odzwierciskowej części żółtaka”. Promotor: doc. dr hab. Henryk Zalech.

Z pracami i ocenami recenzentów można zapoznać się w Bibliotece Akademii Medycznej w Łodzi, ul. Muszyńskiego 2. Wstęp na rozprawy wolny. 630-k

### PODZIAŁ ZAKŁADOWEGO FUNDUSZU NAGRÓD

**DYREKCJA ŁÓDZKIEGO KOMBINATU  
BUDOWLANEGO „PÓLNOĆ”  
w Łodzi, ul. Sienkiewicza 85/87**

**ZAWIADAMIA,**  
że nagrody z zakładowego funduszu nagród  
za rok 1979 będą wypłacane

## DNIA 19 MARCA 1980 ROKU

Listy pracowników uprawnionych do otrzymania nagród są wywieszane od dnia 5 marca 1980 roku. Termin składania reklamacji z tego tytułu upływa z dniem 5 kwietnia 1980 roku. 594-k

### PODZIAŁ ZAKŁADOWEGO FUNDUSZU NAGRÓD

**PRZEDSIĘBIORSTWO  
ROBÓT INSTALACYJNYCH W ŁODZI  
ZAWIADAMIA,**

że wypłata z zakładowego funduszu nagród  
za rok 1979

## NASTĄPIŁA W DNIU 12 MARCA 1980 ROKU.

Reklamacje w sprawie nagród przyjmowane będą w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Po upływie tego terminu żadne roszczenia nie będą uwzględniane. 650-k



**DZIAŁKĘ** 0,5 ha sprzedam, Zgierz, 16-90-96, wiozorem. 6271 K

**OZORKÓW** — działkę 2000 m — sprzedam. Tel. 18-18-94 do 16. 6263 K

**POMIESZCZENIE** magazynowe 400 m kw. oddam w dzierżawę. Tel. 758-04, po 17. 6217 K

**SPRZEDAM** dwie duże działki około 1000 m kw. na trasie Niesulków—Kołacina Wiadomość. Niesulków, Jeske, tel. 278-51. 6219 K

**DOMEK**, działkę w Kołumnie — kupię. Oferty „6179” Prasa, Piotrkowska 96. 6219 K

**PLACE** 2 X 750 m — sprzedam Zapolskiej 53 m. 68 po 16. 6137 K

**KUPIĘ** domek jednorodzinny Łódź — okolice. Oferty „5997” Prasa, Piotrkowska 96

**Z POWODU** emerytury — sprzedam zakład mechaniczny lub wyposażenie. Oferty „6433” Prasa, Piotrkowska 96

**PRZETARG NIEOGRANICZONY**  
**POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY OZDG w ŁODZI**  
 OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY  
 na sprzedaż samochodów:

1. Samochód osobowy m-ki Fiat 126-p, nr silnika 7271868, nr podwozia 7093908, rok produkcji 1977, zużycie 70 proc., cena wywoławcza 26.900 zł,
2. Samochód osobowy m-ki Fiat 125-p, nr silnika 124686, nr podwozia 258213, rok produkcji 1973, zużycie 70 proc., cena wywoławcza 50.300 zł,
3. Samochód osobowy m-ki Fiat 126-p, nr silnika 7434546, nr podwozia 7135824, rok produkcji 1977, zużycie 75 proc., cena wywoławcza 21.800 zł, (samochody znajdują się w OSM I, Łódź, ul. Tuwima 15),
4. Samochód osobowy m-ki Syrena 105, nr silnika 278515, nr podwozia 345126, rok produkcji 1977, zużycie 65 proc., cena wywoławcza 47.300 zł,
5. Samochód osobowy m-ki Fiat 125-p, nr silnika 244678, nr podwozia 605458, rok produkcji 1977, zużycie 70 proc., cena wywoławcza 50.600 zł,
6. Samochód osobowy m-ki Fiat 125-p, nr silnika 488822, nr podwozia 435660, rok produkcji 1975, zużycie 75 proc., cena wywoławcza 45.700 zł, (samochody znajdują się w OSM III, Łódź, ul. Poprzeczna 11),
7. Samochód osobowy m-ki Fiat 126-p, nr silnika 7306885, nr podwozia 7058929, rok produkcji 1976, zużycie 75 proc., cena wywoławcza 21.800 zł,
8. Samochód osobowy m-ki Fiat 126-p, nr silnika 7840972, nr podwozia 7059092, rok produkcji 1976, zużycie 70 proc., cena wywoławcza 26.100 zł,
9. Samochód osobowy m-ki Fiat 126-p, nr silnika 7811673, nr podwozia 7018522, rok produkcji 1976, zużycie 70 proc., cena wywoławcza 26.100 zł,
10. Samochód osobowy m-ki Fiat 125-p, nr silnika 529294, nr podwozia 389810, rok budowy 1975, zużycie 75 proc., cena wywoławcza 45.700 zł,
11. Samochód osobowy m-ki Fiat 125-p, nr silnika 141394, nr podwozia 253744, rok produkcji 1974, zużycie 70 proc., cena wywoławcza 54.800 zł, (samochody znajdują się na parkingu PZM w Łodzi, ul. Tylna 5/7),
12. Samochód osobowy m-ki Syrena 105, nr silnika 187230, nr podwozia 259120, rok budowy 1974, zużycie 70 proc., cena wywoławcza 40.500 zł, (samochód znajduje się w Łodzi, ul. Nowotki 167, Zakład Produkcji Pomocy Naukowych PZM),
13. Samochód osobowy m-ki Fiat 126-p, nr silnika 7629368, nr podwozia 7044144, rok produkcji 1976, zużycie 70 proc., cena wywoławcza 27.600 zł, (samochód znajduje się w OSM 10 — Podębice-Borysew).

Przetarg odbędzie się dnia 25 marca br. o godzinie 10 w Łodzi, ul. Poprzeczna nr 11.

Pojazdy można oglądać w wyżej podanych miejscowościach w godz. od 9 do 14 w dniach 20, 21 i 24 marca br.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie OZDG Polskiego Związku Motorowego w Łodzi, ul. Poprzeczna nr 11, w godz. 11 — 14.

Drugi przetarg na samochody nie sprzedane w pierwszym terminie odbędzie się dnia 28 marca br. o godz. 10 w miejscu jak wyżej.

Dodatkowego ogłoszenia o drugim przetargu nie będzie, cena wywoławcza obniżona zostanie o 20 proc., wadium z pierwszego przetargu zachowuje ważność na drugi.

Polski Związek Motorowy OZDG w Łodzi zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Braków w osprzęcie i wyposażeniu przy zgłoszonych do przetargu pojazdach nie uzupełniamy.

Wszelkich informacji udziela dział szkolenia PZM OZDG w Łodzi, ul. Poprzeczna nr 11, tel. 404-32.

677-k

**USŁUGI**

**USŁUGI**

**SPÓŁDZIELCZY**

**KOMBINAT BUDOWLANY**

**„KOMBUD”**

wykonuje w ramach usług dla ludności:

- INSTALACJE ELEKTRYCZNE
- INSTALACJE ODGROMOWE
- POMIARY UZIEMIENI.

Informacji udziela i zlecenia przyjmuje Oddział Robót Elektrycznych — Łódź, ul. Wólczańska 35, tel. 290-93.

666-k

SPRZEDAM nutria z klatkami, nr 16, Tomaszowska 159-1, 6144 g

SPRZEDAM maszynę szalnicową, „Lucznik” prelak mała, tel. 896-71 do 89, 6006 g

PLASZCZ skórzany damski, męski, nowe sprzedam, tel. 459-87, 6031 g

MASZYNNY do obciążania guzików i rensacji pochococh — sprzedam, tel. 51-26-97, 6023 g

SPRZEDAM słone, siano, większa ilość, Zgierz, Pułaskiego 84, 6018 g

SPRZEDAM telewizor „Saba” REN — kolor, 34 cali, przerobiony na Secam, tel. 324-71 (od 7-9, 17-30), 6003 g

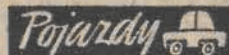
SPRZEDAM nową 3-drzwiową szafę „Syrena”, 53-84-30, 5952 g

MIECZE XVI-XVII wiek — sprzedam, Oferty „6032” Prasa, Piotrkowska 96.

TAKSOMETR „Poltax” oraz „Fiat 600” sprzedam, Kalowska 12a, 6270 g

TAKSOMETR radziecki, nie przerobiony — sprzedam, Włostów 2 B, woj. Siedlecki, 98-250 Burzenin, Kasprzak, 6173 g

TECHNOLOGIE produkcji paproci preparowanej, llnych artykułów włókienniczych — sprzedam, Punkt zakupu surowców oraz zbytu zapewniony, Oferty „6193” Prasa, Piotrkowska 96.



KUPIĘ wal do „Moskwiczka 407” tel. 798-65, 7197 g

„FORD Mustang” nowy sprzedam lub zamienie na „Poloneza”, Poznań, tel. 67-80-69, 688 k

SPRZEDAM „Fiat 130p GLS 1800” (1977), M-2 lub M-3 — kupię (Bałuty), Laminowskiego 43 (sklep), 6319 g

„FIATA 125p” (1978) sprzedam, Próchnicka 24 m. 8, 6278 g

„TRABANTA” po remoncie sprzedam, 51-33-95, po 18, 6286 g

„FORDA Capri” sprzedam, zamienie na czterodrzwiowy, Murarska 5 m. 20, 6237 g

TANIO sprzedam VW 1300, Al. Kościuszki 119 m. 52, po 18, 6418 g

VW 1300 (1967) sprzedam, Sierakowskiego 43 m. 83, po 18, 6407 g

SPRZEDAM „Syrenę 104”, tel. 742-10, po 17, 6405 g

KABINE „Żuka” sprzedam, Pabianice, Narutowicza 25, Dobroszek, 6314 g

„TARPARA” zmodernizowanego stan bardzo dobry — sprzedam, Leszczyńska 14a (Kolej Obwodowa), 6313 g

PRZEJME wpłatę na „Fiat 125”, odbiór natychmiast, tel. 773-03, godz. 17-20, 6306 g

„SYRENE 108” (1976) — sprzedam, tel. 852-31, 6302 g

KAROSERIE „Fiat 128” (1974) sprzedam, tel. 852-21, 6262 g

SPRZEDAM „Moskwiczka 408” po wypadku (karoseria do wymiany), Tuszyń Las, Mickiewicza 25, tel. 234, po 18, 6361 g

SPRZEDAM „Fiat 125p” (1974), Wasilwskiej 9-15, 6149 g

SPRZEDAM „Syrenę R-20” (1978), tel. 52-37-83, po 20, 6135 g

PRZEJME notarialnie wkład na „Fiat 125p”, odbiór 1980, Oferty „7088” Prasa, Piotrkowska 96.

„DACIE” sprzedam, Tuwima 25, po 17, 6087 g

„SYRENE 104” sprzedam, tel. 212-87, 5987 g

„TARPARA 228” (3-letniego) sprzedam lub zamienie na działkę, Kuczyńskiego 4 m. 37, blok 99, 6015 g

„FIATA 125p” (1978) — sprzedam lub zamienie na „137”, tel. 244-02, od 18, 6017 g

TELEWIZOR kolor elektroniczny 430 stereo-ba-teryjny sprzedam, Pułaskiego 6 m. 72, 6026 g

„STARA 28” (ropniak skrzyniowiec) wywozka — sprzedam, Łódź Starowa Góra, Centralna 88, 6043 g

DOBRY silnik, skrzynia, inne części do „Zastawy 750” sprzedam, Wiskitno 32, Skunka, po 18, 5905 g

SPRZEDAM do Fiata 500-D, 750, 830, 127, komplet panewek, nominalne I, II, III wymiar, tółki — 62,00, 62,30 mm, Oferty „6397” Prasa, Piotrkowska 96.

POSZUKUJE garażu, Kozłyny — Zabieniec, Oferty „51-51-16, godz. 18, 6341 g



M-6 lub M-8 kupię, Oferty „5969” Prasa, Piotrkowska 96.

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania, Oferty „6413” Prasa, Piotrkowska 96.

PRACUJĄCA dziewczyna poszukuje mieszkania, Oferty „6419” Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ własnościową — pokój z kuchnią w blokach, Oferty „6499” Prasa, Piotrkowska 96.

DZIERŻĄ, kawalerka — zamienie na Łódź, ewentualnie stara budowlanica, Oferty „6385” Prasa, Piotrkowska 96.

SAMOTNY poszukuje M-1, Oferty „6393” Prasa, Piotrkowska 96.

INŻYNIER poszukuje niekremującego pokoju, Platne mieszkanie, Możliwość korepetycji z matematyki, Oferty „6391” Prasa, Piotrkowska 96.

DO wspólnego pokoju (c.o., telefon) przyjmie młodego pana, Rumuńska 7, 6221 g

MAŁŻENSTWO — studenci medycyny, poszukuje mieszkania, 637-69, 6336 g

M-3 Kielec, centrum, blok, zamienie na Łódź, Oferty „6393” Prasa, Piotrkowska 96.

DO wynajęcia pokój w blokach, Oferty „6295” Prasa, Piotrkowska 96.

POSIADAM pomieszczenia w domu jednorodzinnym podpiwniczonym, trzy garaże (sila, woda), przystąpię do spółki, inne propozycje, Oferty „6283” Prasa, Piotrkowska 96.

POMIESZCZENIE na pracownie do wynajęcia, Stokł, Jesienna 29, 6261 g

MIESZKANIE 1-2-pokojowe w blokach w Łodzi kupię, Sprzedam bony PKO, Oferty „6250” Prasa, Piotrkowska 96.

KOMFORTOWE dewizowe mieszkanie, 2 pokoje, kuchnia 40 m kw., częściowo umeblowane w Zgierzu oraz „Audi 100 SL” w idealnym stanie — dwa silniki, z powodu wyjazdu, pilnie sprzedam, Tel. 16-22-60, 6248 g

ZGIERZ, M-2, spółdzielcze, zamienie na podobne w Łodzi, Oferty „6244” Prasa, Piotrkowska 96.

SAMOTNY, kulturalny na stanowisku poszukuje kawalerki w blokach lub pokoju z wygodami, Platne mieszkanie, Oferty „6214” Prasa, Piotrkowska 96.

KAWALERKI lub M-2 poszukuje blisko centrum, Oferty „6207” Prasa, Piotrkowska 96.

POSZUKUJE M-2, M-3, z telefonem, Tel. 16-43-03, 6172 g

MAŁŻENSTWO poszukuje pokoju z kuchnią i osobnym wejściem, Oferty „6168” Prasa, Piotrkowska 96.

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania, najchętniej blok, Oferty „6095” Prasa, Piotrkowska 96.

M-4 na M-3, Oferty „6161” Prasa, Piotrkowska 96.

KWATERUNKOWE 2 pokoje, kuchnia (śródmieście), 58 m kw, stare budowlanictwo — zamienie na kawalerkę z c.o., tylko śródmieście, Oferty „6130” Prasa, Piotrkowska 96.

3-POKOJOWE M-4 (Widzew-Wschód), parter — zamienie na stare budowlanictwo z wygodami lub 4-pokojowe blok, Oferty „6128” Prasa, Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ M-2 w Białym na podobne w Łodzi, Łódź, tel. 473-71, po 15, 6038 g

POSZUKUJE M-2, Tel. 834-29, 6201 g

M-2 i kawalerki w blokach — zamienie na M-3, Oferty „6033” Prasa, Piotrkowska 96.

MAŁŻENSTWO z dzieckiem poszukuje mieszkania, platne mieszkanie, Oferty „6032” Prasa, Piotrkowska 96.

M-4 własnościowe, spłacone 38 m kw. (Bałuty), parter — sprzedam, Oferty „5647” Prasa, Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ M-4, trzypokojowe, 50 m kw. na dwa oddzielne, wszystkie wygodny, tel. 53-61-95, po 17, 6028 g

M-4 Radogoszcz — zamienie na Widzew-Wschód, tel. 53-83-87, 6048 g

M-4 (35 m), ul. Piękna, zamienie na M-4 mniejsze, ul. Piękna lub Retkinia, Oferty „6014” Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ mieszkanie własnościowe, około 100 m w budowlanictwie międzywojennym lub zamienie M-3 własnościowe w blokach z telefonem, Tel. 51-49-37, 6003 g

MATEMATYKA — matury, egzaminy — student V roku, Słowiański, tel. 214-23, 6030 g

MATEMATYKA, fizyka — korepetycje, Nowak, tel. 842-15, 6113 g

CHEMIA — korepetycje, mgr Barbara Kreft-Maruszak, tel. 51-65-23, po 20, 6170 g

MATEMATYKA, fizyka, egzaminy, Januszkowski, 846-08, 6432 g

MURARZY wykwalifikowani na dobrych warunkach zatrudnienia, Żeromskiego 77/79 m. 1, 6003 g

UCZNIĄ — uczenice do cukierki przyjmie, Tel. 311-67, 6039 g

MANICURYSTKA podejmie prace, Tel. 51-69-23, po 20, 6169 g

PRZEJME prace chataupnicza (może być szyciel), Oferty „6258” Prasa, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ osoby do szycia konfekcji — najchętniej rensistki, Oferty „6342” Prasa, Piotrkowska 96.

SLUSARZA-sprawca — chętnie rensiste oraz rensistkę do prac pomocniczych zatrudnię, Tel. 473-32.

**PRZETARG NIEOGRANICZONY**

**CENTRALNY OSRODEK**

**BADAWCZO-ROZWOJOWY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO**

Łódź, ul. Sterlinga 27/29

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY  
 na sprzedaż n.w. zespołów od samochodu

Wołga Gaz 24.

1. Silnik S-24 nr, 259667, cena wywoławcza 24.000 zł,
2. Nadwozie z tapicerką i siedzeniami, nr 172497, cena wywoławcza 18.044 zł,
3. Skrzynia biegów, cena wywoławcza 5480 zł,
4. Wał napędowy, cena wywoławcza 118 zł,
5. Tylny most, cena wywoławcza 6800 zł,
6. Przednie zawieszenie, cena wywoławcza 1260 zł.

COBRPO nie uzupełnia brakujących części i wyposażenia.

Przetarg odbędzie się zgodnie z zarządzeniem ministra komunikacji z dnia 14 kwietnia 1972 roku, (MP nr 26, poz. 148) w siedzibie COBRPO w dniu 27 marca 1980 roku o godz. 11.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie COBRPO, najpóźniej w przeddzień przetargu. W.w. zespoły można oglądać codziennie w godzinach 12 — 14.

COBRPO zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

W przetargu mogą wziąć udział jednostki społeczne i osoby fizyczne. 676-k

**PRZETARG NIEOGRANICZONY**

**PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPORTU**

**WEWNĘTRZNEGO „PEWEX”**

Oddział w Łodzi, ul. Piotrkowska 25

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na roboty instalacyjne w latach 1980 — 81.

1. Roboty instalacji elektronicznych urządzeń przeciwłamaniowych w placówkach usługowo-handlowych na terenie województw łódzkiego miejskiego i kieleckiego.

2. Konserwacja i drobne naprawy elektronicznych urządzeń przeciwłamaniowych już zainstalowanych w obiektach handlowych oddziału na terenie województw: łódzkie miejskie, płockie, skierniewickie, sieradzkie, piotrkowskie, kieleckie.

Ad. 1. Dokumentacja projektowo-kosztorysowa znajduje się do wglądu w dziale technicznym przy ul. Piotrkowskiej 25, tel. 240-15.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do działu technicznego.

Komisyjne otwarcie kopert nastąpi po 14 dniach od daty ukazania się ogłoszenia — przetargu.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 675-k

POTRZEBNA szwaczka konfekcji dziecięcej, Oferty „6387” Prasa, Piotrkowska 96.

POMOC domowa w średnim wieku potrzebna na 4 godziny dziennie, Tel. 51-49-57, 5906 g

ZATRUDNIĘ umiętca gobić biegle na drutach, sztykłem, Oferty „5975” Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAWCA — rensistka podejmie prace u klienta, 1/2 etatu lub 3/4 etatu, Oferty „5985” Prasa, Piotrkowska 96.

PODEJME zatrudnienie — posiadam „Fiat 132”, Oferty „5980” Prasa, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ natychmiast na dobrych warunkach fachowca do wiewolowania części do byrandoli, Oferty „6022” Prasa, Piotrkowska 96.

KIEROWCA II kat. z okolic Rawy — Brzezina, na bardzo dobrych warunkach, w sektorze prywatnym, zatrudnię, Oferty „5996” Prasa, Piotrkowska 96.

UCZNIĄ — uczenice do cukierki przyjmie, Tel. 311-67, 6039 g

MANICURYSTKA podejmie prace, Tel. 51-69-23, po 20, 6169 g

PRZEJME prace chataupnicza (może być szyciel), Oferty „6258” Prasa, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ osoby do szycia konfekcji — najchętniej rensistki, Oferty „6342” Prasa, Piotrkowska 96.

SLUSARZA-sprawca — chętnie rensiste oraz rensistkę do prac pomocniczych zatrudnię, Tel. 473-32.

OPIEKUNKA do małego dziecka potrzebna, Bieńkiewicza, Wielkopolska 64 m. 16, 6354 g

MŁODE małżeństwo przyjmie prace chataupnicza, Tel. 308-34, 6352 g

ZAGAJUJĘ uczelnią pracownika uczenia w różnych prac pomocniczych, Oferty „6379” Prasa, Piotrkowska 96.

KIEROWCA kat. BCE przyjmie prace w sektorze prywatnym, Oferty „6308” Prasa, Piotrkowska 96.

PRZEJME chataupniczo, oprócz szycia, Oferty „6377” Prasa, Piotrkowska 96.

AKWIZYTOR wprowadzony w teren, rozprawił lekką galanterię odzieżową i skórzaną, Oferty „6376” Prasa, Piotrkowska 96.

RYSUJKI wykresne, Tel. 619-32, godz. 8-15, Karłowicza, 6392 g

REGENERACJA wałów MZ, AWO, M-72 i pochodne, Pabianicka 177, Bierzanki, 6992 g

TAPETOWANIE, malowanie, gwarancja, Złoczna, Olimpijska 5 m. 130, Wrzeszek, 6177 g

PRZYSTAPIĘ do spółki: gastronomia, metaloplastyka, tworzywo, Oferty „6377” Prasa, Piotrkowska 96.

ZESPÓŁ Opiekł Zdrowotnej Łódź-Śródmieście unieważnia zagubiony kwintariusz przychodowy K-103 od Nr 112301-400.

POSZUKUJE uczelnią wspólnicy (najchętniej bez współpracy), tylko poważne oferty, „6378” Prasa, Piotrkowska 96.

POSZUKUJE solidnego wspólnika z gotówką do budowy i prowadzenia półprzemysłowej fermy kr

**ZYGMUNT HYŻY** — koczownik z krwi i kości — to artysta — malarz nie tylko talentowany, lecz również bardzo pracowity. Od lat — jak sam stwierdza — po kilka godzin dziennie pracuje przy sztalugach. W rezultacie często też oglądamy jego obrazy na różnych wystawach.

Tematyka prac Hyżego jest różnorodna, podobnie jak i sposób jej realizowania. I tak na przykład w jego poprzedniej wystawie, zorganizowanej w Klubie Dziennikarza, dominowała utrzymana raczej w szarych tonacjach architektura. W ekspozycji otwartej obecnie w tej samej sali przeważa pejzaż, przy wzbogaceniu palety pełniejszą gamą kolorystyczną, przede wszystkim różnymi odcieniami zieleni. Ale nie brak tu i motywów architektonicznych z Sieradza, Ręczna i Łodzi.

Zestaw tych obrazów świadczy dowodnie, że Zygmunt Hyży, uczeń Wacława Dobrowolskiego i Maurycyego Trębacza, pozostał wierny realizmowi. Nie stara się on zaskoczyć widza przewrotnymi niespodziankami formalnymi. Kładąc nacisk na doskonałość wartości warsztatowych swych prac, efektami kolorystycznymi operuje dyskretnie, bez wprowadzania krzy-

wych, dysharmonii. Obraz buduje przeważnie z rozmysłem — kompozycje jego nie są improwizacją, ale wynikiem dogłębnego przemyślenia.

Zakończony w przyrodzie, z której czerpie temat, nie utrwała na płótnie jej uroków w sposób fotograficzny, ale dyskretnie je stylizuje, jako że — jak sam to stwierdził w jednym ze swoich wywiadów — „na pejzaż patrzy pod kątem kolorów, starając się — w pewnym sensie — wzbogacić naturę”.

Cieszą też nasze oczy z wielką bezpośredniością skomponowane ostatnie jego prace: pejzaże, martwa natura i architektura. Mówią one o artystycznych możliwościach Zygmunta Hyżego. A z kolei jego „Kościuszkę”, skomponowany wprawdzie nie bezbiednie, świadczący o tym, że Hyży ma ambicję wyjść poza barierę uprawianej przez siebie tematyki i przelamywać związane z tym trudności.

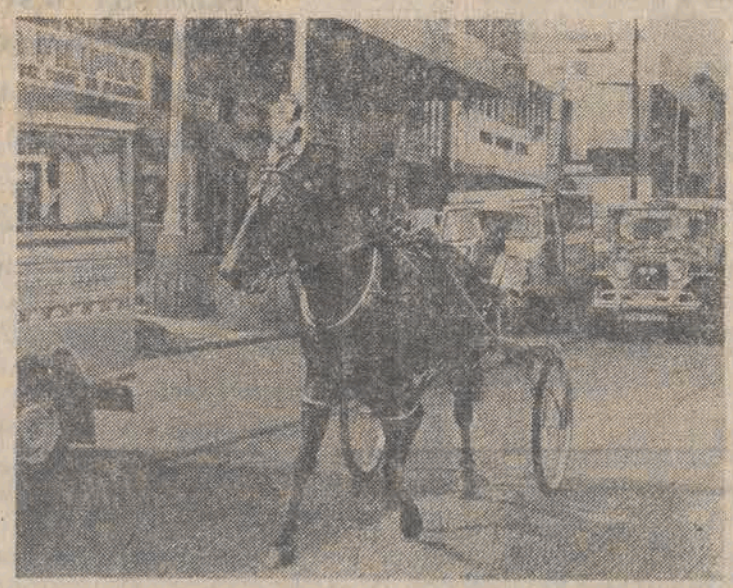
M. JAGOSZEWSKI

## CIEKA WOSTKI ZE ŚWIATA



Wesołą zabawką, jazdą trojka, picielem tradycyjnej herbaty z samowaru i bilkami żegnają zimą koczowniczy Wołyńskiego rejonu (Białoruska SRR).

CAF — TASS



Ten Filipińczyk, jadący dwukółką przez ruchliwe ulice Manili, nie przejmując się rosnącymi cenami benzyny...

CAF — Panaphoto

## Pięć lat Okręgowego Sądu Pracy

Wczoraj odbyło się piąte już do roczne zgromadzenie ogólne sędziów działających w Okręgowym Sądzie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. W spotkaniu, któremu przewodniczyła prezes sądu — E. Białowska — wzięli również udział wiceminister sprawiedliwości — Z. Jędrzejczak, przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych Łodzi, przedstawiciele sąsiednich województw, ruchu związkowego, zakładów pracy, prawnicy i członkowie terenowych komisji odwoławczych i rozjemczych.

Działalność Sądu Pracy w Łodzi w 1979 roku była kontynuacją podjętych w poprzednich latach przedsięwzięć na rzecz aktywnego stosowania przez zakłady nowych rozwiązań kodeksu pracy. Oddziaływanie sądu znajdowało wyraz w właściwym interpretowaniu przepisów. Jego orzecznictwo zapewniało pracownikom ochronę prawną w przypadkach naruszania przez zakłady obowiązujących norm prawnych, zwłaszcza w kwestiach tak istotnych, jak trwałość stosunku pracy i wynagrodzenia za pracę. Jednocześnie kładło ono nacisk na kształtowanie właściwych postaw i zachowań pracowniczych przez akcentowanie wzajemnego związku ich praw i obowiązków.

W ubiegłym roku wpłynęło do sądu 4.788 odwołań, w tym ze stosunku pracy 1.534 (pozostałe dotyczyły ubezpieczeń społecznych). Wszystkie sprawy rozpatrywane były rzeczowo, obiektywnie i zgodnie z socjalistycznym pojęciem prawa i moralności.

PIĄTEK, 14 MARCA

### PROGRAM I

9.00 Cztery pory roku, 11.40 Tu radio klerowców, 12.05 Z kraju i ze świata, 12.25 Muzyka polska, 13.00 Komunikat energetyczny, 13.01 Przeboje świata, 13.20 Parada Jazdu tradycyjnego, 13.40 Kącik melomana, 14.00 Studio „Gama”, 14.20 Studio Relaks, 14.25 Studio „Gama”, 15.00 Wiad, 15.05 Korespondencja z zagranicą, 15.10 „Studio „Gama”, 15.00 Tu Jedynka, 17.30 Radiokurier, 18.00 Tu Jedynka, 18.25 Nie tylko dla klerowców, 18.35 Koncert styczniowy, 19.00 Dziennik wieszczy, 19.15 Warsztat artystyczny PR, 19.40 Górskie nuty, 20.00 Wiad, 20.05 Informacje dla klerowców, 20.05 Soliści i zespoły w repertuarze popularnym, 20.30 Melodie, do których chętnie wracamy, 21.00 Wiad, 21.05 Kronika sportowa, 21.15 Komunikaty Totalizatora Sportowego, 21.18 S. Moniuszko — fragm. opery „Straszny dwór”, 22.00 Z kraju i ze świata, 22.30 Tu radio klerowców, 22.33 Magazyn Kulturalny Programu I, 23.00 Wita was Polska — magazyn.

### PROGRAM II

11.20 Wiad, 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym, 11.40 Muzyka spod strzechy, 12.05 Muzyka dawnej Warszawy, 12.25 J. P. Rameau: Suita baletowa z tragedii lirycznej „Kastor i Pollux”, 12.35 „Małe Jezioro” — śpiewa H. Frąckowiak, 13.00 Wokół spraw naszego stołu, 13.15 Aria Halki oraz duet Halki z Januszem z I aktu opery „Halka”, 13.30 Wiad, 13.35 Ze wsł i o wsł, 13.51 Jadwiga Gadulanka śpiewa pieśń kompozytorów polskich, 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej, 14.25 Tu Radio Moskwa, 14.45 Muzyka Haydna, 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców, 16.00 Przeboje filmowe, 16.10 Koncert zyczeń miłośnikom muzyki, 16.40 „Małe” — niki muzyki R. M. Rilkego, 17.00 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba? 17.20 Moje fascynacje literackie — prof. A. Maczka, 17.40 „Franciszka ze wsi” — rep. M. Mądliś, 18.00 Nowiny i nowinki muzyczne, 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”, 18.30 Echo dnia, 18.40 Klub Entuzjastów Nowoczesności, 19.00 Chwila muzyki, 19.05 Poezja i muzyka — wiersze Miłobędzkiego, 19.30 Transmisja koncertu Wielkiej Orkiestry Symfonicznej PR i TV w Katowicach, 20.10 Władze z radia — felieton (w przedwie koncertu), 20.20 D. c. koncertu, 21.30 Wiad, 21.40 Informacje sportowe, 21.40 Mistrzowie polifonii niderlandzkiej: Ockegen i Oibrecht, 22.00 Teatr PR: „Świadkowie i dokumenty” — słuch. dokument. Z. Orszulskiej, 22.10 W. Maciejewskiego, 23.00 Granice Jazdu, 23.20 Wiad, 23.25 Co słychać w świecie, 23.40 Muzyka na dobranoc.

### PROGRAM III

12.00 Ekspres przez świat, 12.05 W tonacji Trojki, 13.00 Powtórka z rozrywki, 13.50 „Witraz” — od pow. 14.00 Koncert organowy J. F. Haendla, 15.00 Ekspres przez świat, 15.05 Piosenki do słów Jacka Cygana, 15.40 Gitara, kawiarnia i piosenka, 16.00 „Wędrująca biblioteka” — rep. A. Bartosza, 16.20 Muzykobranie, 16.45 Nasz rok 80, 17.00 Ekspres przez świat, 17.05 Muzyczna poczta UKF, 17.40 Studio nagrań 18.10 Polityka dla wszystkich, 18.25 Czas relaksu, 19.00 Codziennie powieść w wydaniu dwukolorowym — J. Conrad: „Zwycięstwo”, 19.30 Ekspres przez świat, 19.35 Opera tygodnia — G. Donizetti: „Lucrèce Borgia”, 19.50 „Chłopcy z Ameryki” — od pow. 20.00 Interradio, 20.40 „Góra jak zaczarowana” — aud. L. Kurka, 21.00 Śpiewa Eklie Brooks, 21.20 Thesaurus muzyki polskiej.

22.00 Fakty dnia, 22.08 Gwiazda śledzi wieczorów — Gino Vannelli, 22.15 Trzy kwadransy jazzu, 23.00 Wyobraźnia poetki kobiet, 23.05 Między dniami a snem.

### PROGRAM IV

12.00 Wiad, 12.05 Wiad, (Ł.), 12.08 „Kluczewskie przemiany” — aud. Z. Dźwizwy (Ł.), 12.23 Muzyka (Ł.), 12.25 Głoda dyt, 13.00 Lekcja języka rosyjskiego, 13.15 Melodie z muzyki, 13.25 Nie tylko dla klerowców w mundurach, 13.50 Tu Studio Stereo, 14.00 Naukowcy — rolnikom, 14.15 Tu Studio Stereo, 14.45 Włoska tarantella, 15.00 Wiad, 15.05 Portret pisarza, Eugeniusza Pauzkiego, 15.35 Muzyka, 15.40 Książki, do których wracamy — „Zazdrość i medycyna” — fragm. pow. M. Chorońskiego, 16.00 Wiad, 16.05 Lekcja języka łacińskiego, 16.25 Z dała od utartych szlaków — Cheim, 16.40 Aktualności dnia (Ł.), 16.55 „Górniki” — rep. A. Kolaży (Ł.), 17.15 Z cyklu: „Gdzieś w województwie” — aud. M. Mała i M. Kuźniaka (Ł.), 17.35 Redakcja Nagrań prezentuje (Ł.), 18.00 Biuletyn poselskiej ławy (Ł.), 18.15 Radioreklama (Ł.), 18.25 „Charaktery” — wiedzka już nie tajemna, 18.35 Chwila muzyki, 19.00 Nauka dla kraju, 19.15 Lekcja języka angielskiego, 19.20 P. Boulez — II Sonata fortepianowa, 20.05 Etydy — Kaprysy op. 18 H. Wieniawskiego interpretują Wiktor Płkiewicz i Mirosław Rusin, 20.35 Recital organowy Jacka Kolasińskiego, 21.35 Kwartet Węskierski gra wszystkie Kwartety smyczkowe Bell Bartoka, 22.15 Spotkania z historią — Francesco Nullo — bohater z legendy, 22.35 Front Jedności Narodu piaszczynna współdziałania, 22.50 H. Wolf, 23.00 2 miesiąc z cyklu pieśni włoskich, 22.55 Wiad.

### TELEWIZJA PROGRAM I

6.00 TTR — hodowla zwierząt, 6.30 TTR — uprawa roślin, 7.00 TTR — szkółki, 7.15 TTR — techn. s. a. i — Budujemy dom (kol.), 7.30 Geografia, 7.45 — Monogamia (kol.), 7.55 Geografia, 8.15 — Od Antarktydy do Arktyki, 8.25 TTR — hodowla zwierząt, 8.35 TTR — uprawa roślin, 8.45 TTR — Redakcja szkolna zapowiada (kol.), 8.50 NURT — psychologia, 9.00 Obiektyw, 9.20 Dziennik (kol.), 9.30 Dla dzieci: „Kółko graniaste”, 9.35 Studio Telewizji Młodzieży, 9.45 Magazyn motoryzacyjny (kol.), 9.55 „Dzień dobry w kręgu rodziny” (kol.), 10.00 „Czterdziestolatek” — odc. 7 pt. „Judyń czyli

czyn społeczny” — film fab. TP, 10.50 Dobranoc (kol.), 10.00 Album z piosenkami, 10.30 Dziennik telewizyjny (kol.), 20.10 „Wędrowni na lodowej krze” — film TV Węg., 21.10 Koncert WOSPRIT (kol.), 22.00 Mistrzostwa świata w jeździe figurowej na lodzie (kol.), 22.45 Dziennik (kol.).

### PROGRAM II

13.55 Skarbiec (powt.), 14.20 Renataż wojskowy (powt.), 14.45 Peraz (powt.), 15.30 Dobry obyczaj, 15.53 Język francuski — kurs podstawowy, 16.05 (kol.), 16.25 „Mam pomysły” (kol.), 16.55 Poradnik wedkarski — „Taaka ryba” (kol.), 17.25 Młodzieżowy Magazyn Techniki — „Lidar” (kol.), 17.55 Informator turystyczny, 18.25 Klub Jazdowy Studia Gama — Vademecum (kol.), 19.10 Wiadomości (Ł.), 19.30 Dziennik telewizyjny (kol.), 20.10 Teatr Wspomnień — 1967 Michel de Ghelderode — „Klub kłamców”, 21.15 24 godziny, 21.25 „Drapieżne ptaki” — amerykański film sensacyjny.

W drugą bolesną rocznicę śmierci, w dniu 15 marca 1980 roku (sobota) o godz. 17.30 w kościele św. Piotra i Pawła, ul. Nawrot, odbędzie się msza św. za

S. + P.

### CZEŚLAWA ROSOWA

o czym zawiadamiają Przyjaciół, wiernych Jego pamięci:

ZONA I SYNOWIE z RODZINAMI

KOL.

### BOŻENIE KLIMOROWSKIEJ

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

MATEKI

składają  
DYREKCJA, POP PZPR, RADA ZARŁADOWA oraz KOLEZANKI i KOLEDZY z ZARZĄDU OBROTU ARTYKULAMI TURYSTYKI i WYPOCZYNKU CPHW w ŁODZI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 marca 1980 r. zmarł po ciężkiej chorobie w wieku 82 lat

S. + P.

### JÓZEF JANUSZKIEWICZ

prawy, szlachetny, skromny i rzadko spotykanej dobroci Człowiek. Współzałożyciel Klubu Przyjaciół Niewidomych, długoletni sekretarz Zarządu, nieustraszony opiekun niewidomych do ostatnich chwil życia.

Uroczystości żałobne odbędą się w dniu 14 marca 1980 roku (dzisiaj) o godzinie 14.30 na cmentarzu Zarzew.

CZŁONKOWIE KOŁA PRZYJACIÓŁ NIEWIDOMYCH

Rodzinnie składamy wyrazy szczerego współczucia.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 marca 1980 roku zmarł nagle w wieku lat 70, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Dziadek i Teść

S. + P.

### STANISŁAW SZEWCZYK

emerytowany pracownik Apteki PKP.

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 marca br. o godz. 14.30 na cmentarzu św. Wojciecha przy ul. Kurczaki, o czym zawiadamiają pogrzebeni w głębokim smutku:

ZONA, CÓRKI i SYN z RODZINAMI

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

### PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy w tak bardzo bolesnej dla mnie chwili z powodu tragicznej śmierci mego jedynego, ukochanego Synka

### MARKA MARUCHA

okazali tyle serca, współczucia i pomocy, serdeczne podziękowanie składa

MATKA

### ADAM NOWAK

Wyrazy najgłębszego współczucia Rodzinnie składają

KOLEZANKI i KOLEDZY

Z wielkim bólem zawiadamiamy, że dnia 12 marca 1980 roku zmarła, przeżywszy lat 88, nasza najukochańsza Matka, Teściowa, Babcia i Prababcia

S. + P.

### WALENTYNA TOMCZYK

s. d. OLSZEWSKA.

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 marca br. o godz. 15.30 w kaplicy cmentarza na Dołach.

W głębokim żalu pozostają  
DZIECI, WNUKI i PRAWNUKI

RODZINA

W dniu 13 marca 1980 r. zmarł

S. + P.

### JAN KILANOWSKI

Wyprowadzenie swłok nastąpi dnia 15 marca br. o godz. 19 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy Starożytności przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrzebowa w smutku

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 marca 1980 roku zmarł, przeżywszy lat 68

S. + P.

### ZENON ROGALSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 marca br. o godz. 13.30 w kaplicy Starożytności przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają

ZONA, SYNOWIE, SYNOWIE, WNUCZKI i POZOSTAŁA RODZINA



— Mamy do odebrania towar, przerzut z Turcji via Bałkany.  
— Skąd go zabieracie?  
— Nie wiem, czy znasz na tyle Polskę? Dwóch naszych podhujnych przyjaciół, w towarzystwie ładnych dziewcząt, łowi ryby w jeziorze Czarna Woda. Mają zaprzyjaźnionego leśniczego, byli tam w zeszłym roku. Leśniczówka nazywa się Gasparus. Leśniczyna ma na imię Danika i strasznie trudne do wymówienia polskie nazwisko.  
— Pawłowi wydało się, że przez chwilę przestało mu bić serce. Może tak było naprawdę. Nawet wytresowany organizm ludzki nie każdy stress jest zdolny opanować. Niezależnie od wszelkich emocji, Paweł wiedział, że Marvin mówi prawdę, ale ta prawda miała taki ciężar gatunkowy, że stłumiła w nim czujność, instynkt samoobrony Marvin dostrzegł zmieszanie Tyma, na chwilę wyszedł z roli i uśmiechnął się z zadowoleniem.  
— Skąd taka szczerota? — próbował opanować się Paweł.  
— Bo Adolf stoi za twoimi plecami i trzyma cię na muszce. Adolf — ciągnął dalej Marvin tym samym tonem — przestań wreszcie szczerzyć zęby i odezwij się, bo nasz przyjaciel nie wierzy, że zmaterializowałaś się za jego plecami.  
— Powiedz naszemu przyjacielowi, że z odległości 10 kroków, z dużego rewolweru, mierzę w jego potylicę.  
— I co Paul? Będzie zabawa w policjantów i złodziei?  
— Zapominasz, że mam cię jeszcze na muszce i Adolf nie wie, kiedy pociągnę za spust.  
— Po pierwsze, to on w tych sprawach ma szósty zmysł, a po drugie, czy to ma sens, dawać głowę za szarego członka, tak świetnie zorganizowanej i rozbudowanej organizacji jak nasza? Lepiej rzuć broń!  
— Zrobisz to, jeżeli wytłumaczysz mi, w jaki sposób Adolf znalazł się poza moimi plecami. — Paweł chciał za wszelką cenę zyskać na czasie. Marvin rozumiał błędnie. Ciągłe grał rolę swego wielkiego imiennika. Zastrzeliliby go, gdyby nie myśl o leśniczówce Gasparus. Właśnie teraz musiał żyć. A szansa była znikoma. Zdradzili swoje plany, więc traktują go już jak trupa.  
— Widzisz, rozmawiamy jak przyjaciele. Adolfa wysadziłem na zakredek. Miał mi dać sygnał, że zbliża się twój samochód i że szosa po tamtej stronie zakredek jest pusta. W poprzek szosy przeciągnęliśmy cienką linkę stalową. Miałem ją napiąć

- 13 -

w ostatniej chwili. Pistolet odbezpieczyłem tak na wszelki wypadek, gdyby manewr z linką okazał się nieudolnym skutecznym. Adolf zobaczył, że zjeżdżasz w pełną drogę, zgadł twój zamiar i bardzo sprytnie mnie asekurował. Zgadnij co on teraz robi?

— „Cheese”.  
— Brawo! Nie tracisz głowy. Teraz rzuc broń.

Paweł żałował, że Adolf nie odezwał się po raz drugi. Nie był pewien, czy nie zmienił pozycji. Z miejsca, w którym stał, mógł mierzyć rzeczywiście w jego potylicę, ale wystarczyło pół metra przesunąć się poza grubą szosę.

Powoli opuścił szczer i odrzucił go na prawą stronę.  
— W porządku Tym. Podnieś teraz ręce do góry — komenderował Marvin.

Paweł powoli wykonał polecenie. Gdy ręce miał w górze, ale jeszcze ugięte w łokciach, wykonał gwałtowny rzut całym ciałem na szosę. Poczuł silne uderzenie w lewe ramię. Wybiło go ono z rytmu, przez chwilę walczył o utrzymanie równowagi, ale wiedział, że jest za późno. Marvin zdążył podnieść pistolet, wymierzył w jego brzuch i powoli zbliżał się do szosy.

— Spokojnie Tym, patrzyłem ci w oczy i wiedziałem, że jeszcze będziesz szukał szansy. Chwyć prawą dłoń za przegub lewej i podnieś obie ręce do góry. Jeżeli masz potrzebne kości, to będzie trochę bolało.

Paweł wykonał polecenie. Bolało, ale przy okazji tej gimnastyki przekonał się, że ma kości całe, widocznie Adolf miał lżejszy kaliber broni niż zapowiadał.

Marvin sprawnie zrewidował go.  
— OK, jesteś czysty. Teraz już wszystko w porządku, przyjacielu. Pójdziemy do twojego samochodu. Posadzmy cię wygodnie. Chwilę odpocznieś.

Posłusznie szedł pierwszy, ze spuszczoną głową. Był zrozpaczony. Stracił ostatnią szansę. Zginie zupełnie bez sensu, w chwili, gdy tak jest potrzebny swoim bliskim.

Adolf przywiązał go niesłychanie precyzyjnie nylonową linką do fotela klerowcy. Marvin obserwował, czy młody towarzysz nie robi jakiegos błędu.

— Teraz zapnij pas. Włóż szczer do stojaka. Tak, teraz nasz przyjaciel jest w pełnym rymsztunku.

Adolf przyłożył rewolwer do głowy Paula.  
— Stop. Ominie cię ta przyjemność przyjacielu. — powiedział Marvin. — Trzeba pamiętać o drobniactwach. Inscenizacja musi być precyzyjna. Kula, to ślad. Ciało się zwęgli razem z ubraniem, tapicerką, pozostanie kłama bezbezpieczna za pięta na swoim miejscu, broń na swoim miejscu i długo będzie policja głowić się nad tym, jak doszło do nieszczyśliwego wypadku. A propos — wyjmij mi kulę z ramienia.

- 14 -

**DP** DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch” Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch” Redaguje Kolegium Redakcyjne kod 90-103 Łódź Piotrkowska 98 Adres pocztowy DP: Łódź skrytka nr 69 Telefon: centrala 393-90 i każdy ze wszystkich działami Redakcji naczelny 645-38, Z-ca redaktora naczelnego 307-26 zastępca redaktora naczelnego 310-38 Sekretarz odpowiedzialny II sekretarz 304-78 Działy: miejski 341-10 337-47 sportowy 208-95 ekonomiczny 228-35 dzień listowy i interwencyjny 303-04 (rekrutacji nie zamówionych) redakcja nie wyciska, kulturalny 321-60 „Panorama” 307-25 dział społeczny i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50 („Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 660-68 668-78 Cena prenumeraty: rocznie 312 zł półrocznie 156 zł kwartalnie 78 zł. Prenumerata przyjmowana oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach na I kwartał i półroczny oraz cały rok do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Zakłady pracy instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym oddziale RSW a w miejscowościach w których nie ma tego oddziału w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli. Natomiast prenumeratory indywidualni wyłącznie w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli. Egzemplarz archiwalny Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruchu” Łódź Piotrkowska 98.